№ 7 Rok XVI. Włocławek, wtorek 11 stycznia 1938 r. Cena 10 gr.

REDAKCJA WŁOCŁAWEK Brzeska 29 ADMINISTRACJA Przedmiejska 20 Telefon № 11-00

Express Kujawski

Redaktor w sprawach pisma przyjmuje w Redakcji przy ulicy Brzeskiej № 29 od godziny 14-ej do godziny 15-ej codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt
Redakcja rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca i zastrzega sobie prawo zmian.

MARKSIZM W ROZKŁADZIE

Poznań, 10. 1.

Wsparty na t. zw. materialiźmie dziejowym walczył marksizm z wszelkimi hasłami religijnymi i narodowymi. Przy lada okazji głosili socjaliści i komuniści, że hasła te — to „opium" dla ludu, mające narkotyzow‹ć masy dla odebrania im sił do walki o rewolucję. Z niesłychanym tupetem propagowano bezbożnictwo i interwencjonalizm, cynicznie naigrawając się z wszelkich wyznań i patriotyzmów.

W ciągu kilkudziesięciu lat wytężonej działalności zrewidowali marksiści wiele z początkowo głoszonych zasad, niejedno z sztandarowych haseł odesłali do lamusa. Ale postawa antynarodowa i antyreligijna była dla nich zawsze obowiązująca. Starannie wystrzegali się nawet pozorów tolerowania „idealistycznych zacofańców".

Aż oto nastąpił gwałtowny zwrot, który ze szczególną wyrazistością obserwujemy w Polsce. Na rozkaz Kominternu komuniści nasi coprędzej zamieniają sztandary czerwone na biało - czerwone, nie wahając się nawet „w razie potrzeby" powiewać biało - żółtymi. W ślad [illegible] za [illegible]mi i socjaliści, robiąc zmianę zresztą nieco dyskretniej, jako że nie stać ich na równą bezczelność w handlowaniu frazesami.

Komuniści nasi stają się ostatnio hurrapatriotami. To, co niedawno jeszcze było „czadem nacjonalizmu" lub „ideologią faszystowską", przypomina „Gazeta Polska", dzisiaj staje się niemal oficjalną cześcią katechizmu komunistycznego. Na użytek propagandy „ludowo - frontowej" zostali zaanektowani bez żadnej ceremonii Kościuszko, Mickiewicz, Traugutt, Okrzeja i Narutowicz. Maluczko, a ten sam los i spotka i zwycięskiego Wodza w wojnie polsko - bolszewickiej... A już równie zajadłych stróżów wobec hitlerowskich zakusów niemasz zapewne w całej Rzeczypospolitej.

Co więcej — komuniści stają się naraz chrześcijanami, oczywiście w „poprawionym", lepszym wydaniu niż sami „watykańczycy". Nied wno właśnie prasa stołeczna opublikowała odezwę Komunistycznej Partii Polski takiej dosłownie treści:

„Chrześcijanie!

„Dwa tysiące lat mija, jak urodził się Chrystus.

„On to pierwszy śmiało wystąpił przeciw burżuazji, głosząc hasło równości i braterstwa, co jest myślą przewodnią komunizmu, za co był prześladowany.

„Burżuje przekonali się, że zniszczyć naukę towarzysza Chrystusa nie da się i postanowili działać podstępem.

„Ideę Chrystusa przerobili na narzędzie wyzysku i przy pomocy swoich najemników — kleru, uprawiają ten nikczemny proceder aż dotąd.

„Precz z handlarzami Bogiem!

„Precz z przeróbkami idei Chrystusa!

„Prawdziwa idea Chrystusa, to idea komunizmu.

„Kto uznaje naukę Chrystusa, ten jest komunista."

„— K. P. P. —"

Treść odezwy jest niewątpliwie bluźnierczą. Ale nie tendencje bluźniercze podyktowały komunistom jej wydanie. Podobnie, jak nie bezbożnictwo zapewne skłoniło socjalistów — coraz głośniej zresztą deklamujących o swoim patriotyźmie — do zaanektowania... Św. Mikołaja. Mianowicie Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego Oddział II w Gdyni im. Ignacego Daszyńskiego, zawiadamiając o uroczystości otwarcia sali teatralnej w Gdyni, w programie tej uroczystości napisało m. in.: „Dzieci w wieku od 4—6 lat wrócą do domu z podarkami od czerwonego Mikołaja". Wypadek drobny — ale jakże znamienny.

A więc „maskarada polityczna". Dla przywódców marksistowskich być może — tak. Agenci II czy III Międzynarodówki chcą w ten sposób niewątpliwie ukryć istotę dążenia pod osłoną zmienionych haseł.

W stosunku do „dołów" owa reforma frazeologii agitacyjnej równoznaczna jest wszakże — jak to słusznie zauważono — z całkowitą kapitulacją ideową. Snać kompletnie już zbankrutowały marksistowskie chwyty propagandowe, skoro dla tumanienia mas kraść muszę czerwoni działacze od swoich przeciwników zienawidzone przez się hasła. Jest to dowodem zupełnego zobojętnienia najszerszych sfer wobec nauk Marksa i Lenina.

Owa kapitulacja ideowa marksizmu stanowi objaw ostatecznego rozkładu. Wyrzekają się przecież socjalkomuniści własnych doktryn, które w pewnych kołach doniedawna jeszcze uważano za zdrowe i twórcze. Czemże w tych warunkach stają się ugrupowania socjalistyczne i komunistyczne? Bezwątpienia kupą awanturników, którzy bez żadnego parawanu ideowego dążą do wywołania w cudzym interesie zamieszek lub rozbicia narodowo myślących mas w obozie... żydowskich geszeftów.

Gnijący trup marksizmu coprędzej musi być usunięty — i to usunięty radykalnie — aby nie zatruwał atmosfery politycznej kraju. (eb.)

Rumunia zmierza ku nacjonalizmowi

Wywiad angielskiego dziennikarza u króla Karola

Londyn, 10. 1. (PAT).

„Daily Herald" ogłasza dziś wywiad, udzielony przez króla Karola specjalnemu wysłannikowi w Bukareszcie — Eusterma-[illegible]

Na zapytanie, czy rząd rumuński nie stworzy obecnie „królewskiej dyktatury w formach konstytucyjnych", król odpowiedział: „Monarcha jest w Rumunii jedynym czynnikiem stałym. Steruje on nawą państwową wśród zmiennych fal kierunków politycznych. Słowo „dyktatura" w zastosowaniu do Rumunii może mieć tylko takie znaczenie: monarcha i rząd jego działają zgodnie. Taką jest zasada nowej konstytucji. Nie wiem, czy wybory dały kiedykolwiek dokładny obraz opinii publicznej. Zadaniem monarchy jest zdecydowanie, jaki jest duch narodu. Nie ulega wątpliwości, że obecnie naród rumuński zmierza ku nacjonalizmowi. Było zatem rzeczą słuszną powołanie do rządu stronnictwa, reprezentującego te dążenia. Wybór mój został podyktowany jedynie potrzebami narodu. Rząd jest autorytatywny i sądzę, że potrzeba, aby był takim. Naród musi mieć wrażenie, że porządek rządzi państwem".

Król zapewniał, że polityka zagraniczna Rumunii nie ulegnie zmianie przez zmiany wewnętrzne.

W sprawie żydowskiej król oświadczył: „Nie można zaprzeczyć, że w Rumunii istnieje silny prąd antysemicki. Nie jest to zresztą rzecz nowa. Ale w ostatnich latach Rumunia doznała inwazji żydów z państw obcych, głównie rosyjskich, którzy przybyli nielegalnie. Liczba ich sięga 250.000. Nie są oni elementem dodatnim. Żydzi, którzy przybyli do Rumunii przed wojną, nie będą objęci przygotowanymi zarządzeniami, lecz ci, którzy przybyli później. Nie chodzi o wypędzenie ich. Lecz stosunek społeczeństwa do nich jest taki, że nie możemy dać im praw publicznych. Poczynimy pewne zarządzenia, które będą się mogły Anglikom wydać nie[illegible] z duchem cywilizacji, to nie trzeba zapominać, że robimy to, by uratować żydów zamieszkałych u nas przed zawarciem pokoju. Jest rzeczą ważną pamiętać, że żydzi, którzy przybyli później, nie mogą powoływać się na przepisy dotyczące mniejszości, które mają zastosowanie jedynie do mieszkańców terytoriów przejętych przez Rumunię na podstawie traktatów pokojowych.

Ameryka zbroi się na morzu

Spodziewane orędzie prezydenta Roosvelta

Waszyngton, 10. 1. (PAT).

Prezydent Roosevelt ma zwrócić się do izby reprezentantów ze specjalnym orędziem, w którym będzie domagał się kredyt. i upoważnienia na budowę nowych okrętów wojennych o ogólnym tonażu 237 tys. ton.

„New York Herald Tribune" twierdzi, iż program ten będzie wykonany w ciągu lat 1938-1939. Prócz okrętów, których budowę postanowiono w r. 1934 doki amerykańskie przystąpią w najbliższym czasie do budowy trzech pancerników, dwóch lotniskowców, 4 ciężkich krążowników, 4 lekkich krążowników, 20 torpedowców i 6 łodzi podwodnych.

Strajk w fa. Goodrich zakończony

Pomyślny rezultat akcji premiera Chautemps

Paryż, 10. 1. (PAT)

Strajkujący robotnicy zakładów „Goodrich", przyjęli w tajnym głosowaniu sentencję arbitrażową premiera Chautemps'a oraz projekt układu o podjęciu pracy, poczynając od poniedziałku rano.

Jak wiadomo strajk, który pociągnął za sobą okupację fabryki wybuchł w zakładach „Goodrich" dnia 15 grudnia. Już poprzednio od pewnego czasu panowały naprężone stosunki między delegatami robotniczymi a dyrekcją zakładów, głównie w sprawie odnowienia umowy zbiorowej oraz wyrównania niektórych płac. Jednakże strajk wywołany był przez incydent w następstwie którego dyrekcja usunęła jednego z telefonistów fabrycznych. Telefonista ten oskarżony był o to, że do sieci telefonicznej zakładów załączył dodatkowy przewód, umożliwiający podsłuchiwanie wszystkich rozmów. Delegaci robotników zaprotestowali przeciwko tego rodzaju zarzutom i domagali się przyjęcia zwolnionego telefonisty z powrotem. Dyrekcja nie uwzględniła ich żądania, wobec czego robotnicy zastrajkowali. Podjęte niezwłocznie rokowania doprowadziły do ewakuacji i neutralizacji zakładu.

W dniu 5 stycznia premier Chautemps ogłosił swą sentencję arbitrażową, w której uznał, że zwolnienie telefonisty było uzasadnione szeregiem przewinień, natomiast stawiane mu pierwotnie zarzuty premier uważa za niesłuszne. Sentencja premiera wzywa obie strony do pojednania i zwraca się do zarządu zakładów o niestosowanie żadnych sankcyj wobec prowodyrów strajku. Rokowania, które od tego dnia rokowania zakończyły się po uzgodnieniu pewnych rozbieżności zdań uchwałą podjęcia pracy.

Most łączący dwa kraje

Powracający z uroczystości dostojnicy ulegli wypadkowi

Buenos Aires, 10. 1. (PAT).

Prezydent Argentyny i prezydent Brazylii dokonali otwarcia międzynarodowego mostu kamiennego, łączącego oba kraje. Most ma 1300 metrów długości.

Brak wiadomości o samolocie pasażerskim, wiozącym kilku wyższych oficerów z pułkownik. Schweitzeres, szefem kancelarii wojskowej prezydenta republiki na czele, który wracali z uroczystości otwarcia mostu, łączącego Argentynę z Brazylią.

Według niepotwierdzonych wiadomości z pogranicza urugwajsko-brazylijskiego samolot uległ katastrofie, przy czym dwie osoby zostały ranne.

Wojskowy samolot argentyński który powracał z uroczystości, jak obecnie stwierdzono z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn w pobliżu Come Libro. Samolot został zniszczony. Dokładnych wiadomości o losie pasażerów dotychczas nie otrzymano.

Budapeszt wita Schuschnigga i Ciano

Konferencja sygnatariuszy paktu rzymskiego

Budapeszt, 10. 1. (PAT).

Wczoraj o godz. 21,10 przybyli tu specjalnym pociągiem z Wiednia kanclerz Schuschnigg, podsekretarz stanu Schmidt celem wzięcia udziału w rozpoczynającej się dziś konferencji sygnatariuszy paktu rzymskiego.

Na przybranym flagami węgierskimi ,austriackimi i włoskimi dworcu wschodnim powitali przybyłych premier Daranyi, który popołudniu powrócił z urlopu wypoczynkowego, spędzonego w Austrii, minister Kanya i pozostali członkowie rządu, przedstawiciele armii, miasta oraz poseł austriacki w Budapeszcie z członkami poselstwa. Tłumy ludności, zebrane w okolicy dworca, zgotowały austriackim mężom stanu gorące owacje, wznosząc okrzyki na cześć kanclerza Schuschnigga. Przy dźwiękach hymnu austriackiego przeszedł kanclerz Schuschnigg przed ustawioną przed dworcem kompanią honorową po czym obaj austriaccy mężowie stanu w towarzystwie premiera Daranyi, min. Kanya udali się przez przybrane flagami trzech państw zrzeszonych w pakcie rzymskim ulice miasta do Dunapalota, gdzie zamieszkają podczas swego pobytu w Budapeszcie.

O godz. 22,40 odbyło się na bogato przystrojonym dworcu południowym uroczyste powitanie ministra Ciano, w którym wzięli udział członkowie rządu węgierskiego z premierem Daranyi, przedstawiciele armii, miasta oraz posłowie włoski, niemiecki, austriacki i jugosłowiański. Uroczyste powitanie miało taki sam przebieg jak powitanie austriackiego męża stanu. Licznie zebrana przed dworcem ludność wznosiła gromkie okrzyki na cześć Mussoliniego i ministra Ciano.

OŚWIADCZENIE MIN. CIANO.

Po przybyciu na granicę węgierską włoski minister spraw zagr. hr. Ciano oświadczył przedstawicielowi węgierskiego biura korespondencyjnego:

„Przybywam na Węgry ożywiony najlepszymi uczuciami. Punkt widzenia Włoch na zagadnienie węgierskie jest powszechnie znany. Włochy nie odstąpią od niego ani na jotę. Naród włoski z całym sercem odnosi się do narodu węgierskiego i myśli zawsze o Węgrzech z uczuciem wielkiej sympatii".

Gen. Skwarczyński przeniesiony w stan nieczynny

Warszawa, 10. 1. (PAT).

Jak się dowiadujemy, generał Stanisław Skwarczyński, dowódca dywizji, przeszedł w stan nieczynny.

Min. Micescu w Pradze

Praga, 10. 1. (PAT).

Rumuński minister spraw zagranicznych Micescu przybył wczoraj do Pragi. Minister spraw zagr. Krofta, który powitał gościa rumuńskiego na dworcu, wydał wieczorem obiad na jego cześć.

Choroba królowej Danii

Kopenhaga, 10. 1. (PAT).

Królowa duńska, która zapadła na zdrowiu, przewieziona została do kliniki i umieszczona pod obserwają lekarzy.

Znów katastrofa w kopalni

Rybnik, 10. 1. (PAT).

W podziemiach kopalni "Rymer" w Niedobczycach powiatu rybnickiego wydarzyła się wczoraj wieczorem katastrofa górnicza. Zwałami węgla zasypani zostali trzej górnicy. W wyniku energicznej akcji ratunkowej około północy odkopano jednego z nich, który szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie doznał żadnego szwanku. Koło godz. 4 nad ranem natrafiono na zwłoki pozostałych dwóch górników, którzy ponieśli śmierć wskutek przywalenia wielkimi zwałami węgla.

Pożar statku

Konstanca, 10. 1. (PAT).

W porcie Konstancy na skutek nieuwagi jednego z marynarzy wybuchł wczoraj pożar na transportowcu rumuńskim "Oituz". Przy holowaniu płonącego statku, celem oddalenia go od głównych magazynów, statek ten zderzył się z transportowcem „Alba Julia", uszkadzając go poważnie. Pożar dochodzenie.

Mrozy nad Morzem Czarnym

Bukareszt, 10. 1. (PAT).

Na wybrzeżu Morza Czarnego panują dotkliwe mrozy. W dniu wczorajszym w Konstancy zamarzło na śmierć 5 osób. Nad okręgiem Konstancy sroży się nawałnica śnieżna, przy czym grubość powłoki śnieżnej dochodzi miejscami do 3 metrów.

Ślub następcy tronu greckiego

Liczny zjazd rodzin domów panujących

Ateny, 10. 1. (PAT).

W ramach uroczystości zaślubin następcy tronu z księżniczką hanowerską, odbyły się przyjęcia na dworze i przedstawienia galowe, w czasie których księżniczce przedstawieni zostali członkowie rządu i korpusu dyplomatycznego oraz najwyżsi dygnitarze greccy.

W uroczystościach uczestniczą członkowie domów panujących angielskiego, duńskiego, greckiego, rumuńskiego, jugosłowiańskiego, domu Romanowów oraz księżęta Prus, Hesji, Meklemburgii, Badenii i Brunświku. Ogółem w Atenach przebywa 54 członków rodzin panujących oraz ich świty.

Uroczystości są w pełnym toku. Po zakończeniu ceremonii w katedrze prawosławnej 101 strzałów armatnich obwieściło ten fakt stolicy. Ślub według obrządku ewangelickiego odbył się wieczorem w kaplicy dworskiej. Nowożeńcy otrzymali wiele podarków ślubnych, między innymi samolot, jacht oraz liczne cenne klejnoty od armii, miast greckich, rządu i korpusu dyplomatycznego.

Teruel w rękach czerwonych

Powstańcy przyznają się do porażki

Sewilla, 10. 1. (PAT).

Przemawiając przed mikrofonem tutejszej radiostacji generał Queipo de Llano oświadczył:

„Radiostacje nieprzyjacielskie głoszą z triumfem o wielkich sukcesach osiągniętych wczoraj pod Teruelem. Istotnie pewien sukces nieprzyjaciel osiągnął na skutek zdrady nędznika, który porzucił dowodzone przez siebie wojska. Zbrodniarz ten poddał się bez porozumienia ze swymi dowódcami wraz z częścią garnizonu. Po nawiązaniu łączności telefonicznej z dowództwem nieprzyjacielskim zaczął on omawiać warunki poddania się, lecz większość żołnierzy, widząc co się knuje, postanowiła raczej umrzeć, niż poddać się. Grupa złożona z około 500 żołnierzy i kilkudziesięciu osób cywilnych z burmistrzem Teruelu na czele zdołała się przedrzeć przez kordon nieprzyjacielski i przedostać się do części miasta będące w rękach powstańców.

Komunikat głównej kwatery powstańczej głosi, że na odcinku Teruelu toczyły się dalsze walki. Walki wewnątrz miasta, zniszczenie kilku budynków oraz utrata gmachu, w którym znajdowało się dowództwo jednego z odcinków skłoniły powstańców do wycofania się z jednego z ośrodków oporu garnizonowego, złożonego z 500 ludzi. Drugi ośrodek oporu, który od kilku dni był zupełnie izolowany i pozbawiony żywności i wody, padł po bohaterskiej walce prowadzonej do ostateczności.

KOMUNIKAT CZERWONYCH

Barcelona, 10. 1. (PAT).

Minister obrony Prieto potwierdził wobec dziennikarzy wiadomość o poddaniu się obrońców klasztoru Santa Clara, oświadczając, że „zagadnienie Teruelu zostało w ten sposób ostatecznie rozwiązane". Do niewoli dostali się pułkownik Burrat, podpłk. Rey d'Hancourt i biskup Teruelu.

Święto Rodła w Bochum

Wielkie uroczystości z okazji 15 lecia Związku Polaków

Bochum, 10. 1. (PAT)

Wczoraj odbyło się w Bochum dzielnicowe święto Rodła z okazji 15-lecia Związku Polaków w Niemczech.

Zebranych w olbrzymiej sali strzelnicy 3 tysiące z górą Polaków powitał prezes dzielnicy Józef Kałus, po czym przedstawiciele Śląska, Prus Wschodnich, Ziem Połabskich i Ziemi Malborskiej składali życzenia. Szczególnie gorąco zebrani powitali przemówienia wiceprezesa Światowego Związku Polaków z Zagranicy Stefana Szwedowskiego, który stwierdził, że dziś w Polsce największą miłością otacza się Polaków żyjących poza granicami państwa.

Równie serdecznie przyjęto życzenia złożone przez red. Gogensee im. mniejszości duńskiej w Szlezwigu, z którą od lat 15-tu Polacy w Rzeszy współpracują w związku mniejszości narodowych w Niemczech.

Sprawozdanie terenowe złożył kierownik dzielnicy Michał Wesołowski, a przemówienie programowe wygłosił dr. Jan Kaczmarek, który podkreślił, że Polacy w Westfalii i w Nadrenii już czwarty pokoleniem trwają przy mowie i wierze ojców. Oparte to jest na fundamencie zasady, że „mowa i wiara ojców naszych jest mową i wiarą naszych dzieci". Zgromadzona na sali niezwykle licznie młodzież wyznaniem ideowym recytowaniem zbioro złożyła przyrzeczenie prowadzenia dalej dzieła ojców.

Śmiertelny wypadek w górach

Lawina zasypała zakopiańskiego adwokata

Zakopane, 10. 1. (PAT).

W dniu wczorajszym około godz. 11 przed południem grupa narciarzy przechodziła z Kalatówek Suchym Żlebem na Wrótki. W pewnym miejscu za grupą tą oberwała się lawina, która porwała pozostającego na uboczu adwokata Otto Wachsa. Znajdujący się w pobliżu narciarze w liczbie kilkudziesięciu podjęli od razu akcję ratowniczą, a jednocześnie zawiadomili o katastrofie tatrzańskie ochotnicze pogotowie ratunkowe, które przybyło na miejsce wypadku o godz. 12,40.

W cztery minuty po rozpoczęciu akcji przez pogotowie ratunkowe pod kierownictwem Józefa Oppenheima, wydobyto z pod warstwy 2-metrowej nie dającego już znaku życia Wachsa. Mimo trzygodzinnych zabiegów lekarskich nie udało się przywrócić ofiary życia.

Lawina była stosunkowo bardzo długa, mając 150 m. długości, 25 m. szerokości, a przeciętnie 2 m. grubości, tak, że szybkie odnalezienie ofiary można uważać za duży sukces pogotowia ratunkowego.

Na widnokręgu

W kołach politycznych stolicy mówi się coraz głośniej o bliskiej, rzekomo nominacji podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych. Stanowisko to pozostaje, jak wiadomo, nieobsadzone już od przeszło roku, tj. od chwili ustąpienia wicemin. Raczyńskiego. Tymczasem etat Ministerstwa R. i R. R. przewiduje nawet dwa stanowiska wiceministrów.

Krążą różne wersje na temat rychłej nominacji. Według jednej, wiceministrem ma zostać p. Maurycy Jaroszyński, b. wiceminister spraw wewn. Kandydatura ta może być o tyle prawdopodobna, że Ministerstwo R. i R. R. ma w najbliższym czasie zająć się energicznie aktywizacją działalności samorządu terytorialnego na odcinku rolniczym i w ogóle wiejskim, a w których to kwestiach p. Jaroszyński uchodzi za nieprzeciętnego fachowca.

Inna wersja powiada, że wiceministrów będzie dwóch. Pierwszy ma skupić w swoich rękach zagadnienie aprowizacji kraju, jak i w ogóle wszystkie te kwestie rolnicze, jakie łączą się ściśle ze sprawą obronności. Pogłoski te zdają się być znowu o tyle możliwe do urzeczywistnienia, że, jak już sygnalizowaliśmy, rząd istotnie projektuje wyjęcie zagadnień aprowizacyjnych z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które dotychczas nimi kieruje i oddanie ich pod wyłączną i całkowitą kompetencję Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. Według pogłosek, wiceministrem do tych spraw zostaćby miał gen. Malinowski. Drugim natomiast ministrem do spraw polityki gospodarczej mianowany byłby obecny dyrektor departamentu ekonomicznego w Min. Rolnictwa i R. R. p. Czesław Bobrowski.

* * *

Prasa stołeczna donosi, że t. zw. Lewica Patriotyczna pod koniec stycznia rozpocznie wydawać pismo codzienne p. t. „Dziennik Patriotyczny". Na czele pisma staną podobno pp. Leon Stachórski i Tadeusz Horko, działacze „Legionu Młodych".

* * *

Organizacja Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici", przechodzi poważne trudności wewnętrzne. Ustąpił z zarządu Głównego długoletni działacz i twórca tej organizacji oraz redaktor organu związkowego „Wici", p. Józef Niećko. Ma on również ustąpić z redakcji „Wici".

* * *

Koła O. N. R. w stolicy wydały do swoich członków instrukcję, w której przeprowadzają atak na Stronnictwo Narodowe. Instrukcja ta twierdzi (przytaczamy dosłownie), że: „Kierownictwo Stronnictwa Narodowego stoi w dalszym ciągu na stanowisku monopolu na wszystko co narodowe. Zdenerwowane tym, że większość młodych członków S. N. jest przychylna dla Obozu Narodowo Radykalnego i uzurpuje ideologię narodowo-radykalną, klika „góry" S. N. robi nieraz posunięcie wprost niepoczytalne, jak obrzucenia sztandarów korporacyjnych błotem i zgniłymi jabłkami. Te głupie posunięcia ułatwiają tylko agitację folksfrontowi".

* * *

Agencja „Kabel" informuje: Sekcja robotnicza O. Z. N. prowadzi w terenie ostrą walkę z Z. Z. Z.

W kilku miejscowościach agitacja ozonowych Z. P. Z. Z. doprowadza do zerwania niektórych organizacyj robotniczych z Z. Z. Z.

Ostatnio doszło do konfliktu w Lidzie, gdzie na walnym zebraniu Związku Metalowego Z. Z. Z. uchwalono zerwać z p. Moraczewskim.

* * *

Akcja Centralnego Komitetu Organizacyjnego Kongresu Żydostwa Polskiego, który miał się odbyć w dniu 20 lutego br., a obecnie został przesunięty na dzień 10 marca br., rozwija się w szybkim i energicznym tempie. W szeregu miejscowości odbyły się już zebrania, jak np. w Kaliszu, Radomiu, Poznaniu, Łodzi itd. z udziałem przedstawicieli Centralnego Komitetu z Warszawy.

Zaznaczyć należy, że organizatorzy kongresu urabiają wrogie nastroje nie tylko w stosunku do antysemityzmu, ale i faszyzmu, wobec czego K. P. P. zabiega o wybór największej ilości swoich delegatów na kongres.

Zezem

Zrozumiała niekonsekwencja

Skłócony obóz konserwatystów popełnia coraz to nowe gaffy. W szczególności grupa t. zw. Stronnictwa Zachowawczego, którego organem jest „Czas" (polecany — jak to pisaliśmy — dla swej „ideologii ziemiańskiej" przez p. Bnińskiego), wije się w krańcowych sprzecznościach. Typowym przykładem tego jest zamieszczony w „Czasie" artykuł p. t. „Przełomowe straszaki", w którym wyrażono przekonanie, że „dzięki Bogu" nie grozi Polsce dojście do władzy jakiegoś rewolucyjnego ugrupowania, ale zarazem zaliczono do kategorii rewolucjonistów wszystkie nieomal ugrupowania — oczywiście z wyjątkiem „Stronnictwa Zachowawczego".

Za taką rewolucyjną grupę uważa „Czas" w szczególności Związek Młodej Polski, wytykając pośrednio rzekomy brak konsekwencji Obozowi Zjednoczenia Narodowego. „Kilka dni temu — pisze — Związek Młodej Polski obwieścił, że dąży do przełomu, a obwieszczenie to, jak gdyby na rozkaz powtórzyły „Kurier Poranny" i „Gazeta Polska" .. w tej samej „Gazecie Polskiej", która przedrukowała przełomowe orędzie Zw. Młodej Polski, ukazał się bardzo rozsądny artykuł p. Ipohorskiego Lenkiewicza, który starał się wytłumaczyć wszystkim opozycyjnym grupom, liczącym na przełom, że się przeliczą".

Na wywody te natychmiast zareagowała „Gazeta Polska", czołowy organ O. Z. N., oświadczając m. in.:

„Młoda Polska" przez publikację artykułu pt.: „O żywą legendę" dowiodła, że ruch ideowy, który pismo to reprezentuje, poszedł w swoim rozwoju naprzód i poszedł w dobrym kierunku. Przede wszystkim bowiem sprecyzował swoją ideę przełomu, którą poprzednio, jak to często bywa z ideologią młodzieży, była tylko mglistym ogólnikiem, a powtóre sprecyzował ją w kierunku, któ ry uważają za pożądany. W kierunku zresztą wręcz przeciwnym, niż imputuje bezceremonialnie „Czas", ignorując treść artykułu, na który się opiera".

Cięta odprawa „Gazety Polskiej" najzupełniej wystarcza dla zrozumienia intrygi „Czasu". Niemniej jednak warto przypomnieć, że stosunek „Czasu" do Z. M. P. uległ już poważnej ewolucji — i to z przyczyn wielce znamiennych.

W recenzji o pierwszym numerze „Młodej Polski" pisał „Czas" mianowicie:

„Akcenty nacjonalistyczne, jakie przebijają wyraźnie ze sztafł „Młodej Polski" zasługują na uwagę. Nacjonalizm ten opiera się na zrozumieniu tych bezcennych walorów, jakie płyną ze zdrowo pojętej świadomości dziejowej narodu, tradycji i solidarności narodowej".

Ale na te ciepłe słowa odpowiedziała „Młoda Polska" w drugim numerze:

„Tym nie mniej nie możemy być najzupełniej wdzięczni „Czasowi" za jego przychylne stanowisko: zdarza mu się bowiem, że chwali nas nie za to co jest, a za to, co „Czas" chciałby widzieć. Tak więc istnieją tu stanowcze nieporozumienia na temat np. totalizmu czy ... konserwatyzmu. Nie, nie jesteśmy konserwatywni, ani w dziedzinie społecznej, ani w dziedzinie gospodarczej .. nie posiadamy „cennego umiaru".

Dopiero po tej odpowiedzi zaczął „Czas" bezceremonialnie już atakować Związek Młodej Polski. Niekonsekwencja chyba — najzupełniej zrozumiała.

Zoil.

Niewidzialny eksport w Anglii

Usługi świadczone innym państwom, za które wpływają dewizy do kraju, przyjęte jest ogólnie nazywać niewidzialnym eksportem. Najważniejszą pozycją w tym eksporcie, w szeregu krajów morskich, stanowią wpływy marynarki handlowej za przewóz towarów i pasażerów.

Ostatnio ukazały się w prasie obliczenia dla Anglii, z których wynika, że około 90 proc. tonażu angielskiego, czyli ca 15 mil. brutto ton zatrudnione jest wyłącznie w obsłudze zagranicznych obrotów, a wpływy netto (po potrąceniu wszystkich kosztów) z tego tytułu kształtują się na poziomie około 75 mil. funtów angielskich, t. j. około 2 miliardów zło-

„LITWA GNIEWA SIĘ"

Królewiec, w styczniu.

Jak doniosła prasa, Sylwester 1937 przyniósł Polakom na Litwie wręcz tragiczne niespodzianki. Minister spraw wenętrznych naszego sąsiada, gen. Czaplikas, godny następca sławnego płk. Rustejki, coraz energiczniej tępi wszelkie przejawy polskości. Aby jednak panu generałowi nie można było nic formalnie zarzucić, wprowadzono w życie nową ustawę o stowarzyszeniach, a co za tym idzie zmuszono wszystkie istniejące na Litwie stowarzyszenia do zmiany statutów, celem przystosowania ich do wymagań tejże ustawy.

Ostateczny termin rejestrowania nowych statutów upłynął właśnie w dniu 31 grudnia r. ub. Już od dłuższego czasu Polonia zamieszkała na Litwie spodziewała się represji, zauważono bowiem, że statuty złożone w terminie przez organizacje polskie, nie były dostatecznie szybko załatwione. Mało, zaakceptowanie ich odkładano z dnia na dzień, wynajdując coraz to nowe, coraz bardziej wykrętne wymówki.

Bomba pękła w Sylwestra, kiedy to wreszcie władze litewskie zdecydowały się zawiadomić czynniki zainteresowane, że ministrostwo spraw wewnętrznych nie zarejestrowało statutów następujących organizacji polskich: Związek Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie, Polski Klub Sportowy „Sparta", Polski Związek Ludzi Pracy, Zw. Polskiej Młodzieży Akademickiej Litwy i wreszcie Klub Polski w Kownie.

Logicznie rozumując, jeśli weźmie się pod uwagę, że statuty wszystkich wymienionych towarzystw w całej rozciągłości zostały przystosowane do nowej ustawy, odmówienie legalizacji mogłoby nastąpić jedynie w wypadku, gdy wymienione towarzystwa przejawiały jakąkolwiek działalność antylitewską, czy też zagrażającą bezpieczeństwu państwu. Tak przynajmniej dzieje się w każdym kraju, ale... Litwa rządzi się wręcz odmiennymi prawami.

Związek Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie stał na platformie jak najbardziej lojalnej współpracy z czynnikami litewskimi, przy jednoczesnym, bezustannym dbaniu o samokształcenie nauczycieli, wykładających w szkołach polskich. Szkół tych, jak wiadomo, jest na Litwie coraz mniej, ale poziom nauczania miał być zato odpowiednio wysoki.

To „przestępstwo" wystarczyło aby organizacja została zlikwidowana.

Polski Klub Sportowy „Sparta" nigdy nie wykraczał poza ramy swych zainteresowań. Był reprezentacyjnie dla litewskiego sportu nie groźnym, bo już od dłuższego czasu nie dopuszczano „Sparty" do zawodów, tak, że musiała ona kontentować się rozgrywkami wewnętrznymi. Mało, co lepszych graczy „Sparty" kluby litewskie przeciągnęły do siebie, albo grożąc im pozbawieniem pracy w przedsiębiorstwach litewskich, albo też — bezrobotnych — nęcąc perspektywą otrzymania pracy wzamian za wystąpienie z klubu polskiego, a zaciągnięcie się do litewskiego. Wszyscy wiedzieli doskonale, że „Sparta" jest klubem dużej klasy, ale wiedziano równie dokładnie, że w wytworzonych stosunkach nie próbuje ona nawet mierzyć się z klubami litewskimi i nie sięga po nagrody. Mimo to — „Spartę" zamknięto!

Związek Ludzi Pracy nie wykraczał poza ramy organizacji samopomocowej dla miejskiego ludu pracującego. Czy to było przestępstwem? Prawdopodobnie tak, bo statut organizacji nie został zatwierdzony!

Zlikwidowano opiekującą się całą polską młodzieżą akademicką Związek tejże młodzieży na Litwie. Zostało co prawda Zjednoczenie Studentów Polaków, ale działalność jego ogranicza się wyłącznie do uniwersytetu Witolda w Kownie. Młodzież Polska na innych wyższych uczelniach litewskich pozbawiono opieki, pozbawiono organizacji, która pomagała jej moralnie i materialnie do przebrnięcia przez te wszystkie trudności, jakich tyle piętrzy się przed młodymi w ich żmudnej drodze do kariery.

Zlikwidowano wreszcie organizację kulturalno - towarzyską, jaką był Klub Polski w Kownie, rejestrując wzamian, aby usunąć zbyt jaskrawe pretektsy niewłaściwych szykan, kilka towarzystw oświatowo - kulturalnych i charytatywnych o tak ograniczonych możliwościach działania, że... właściwie możnaby z tych rejestracji całkowicie zrezygnować.

Czym się tłómaczy ten bezprzytomny szał antypolski? Sprawa jest jasna i nie trzeba zbyt głęboko sięgać w stosunki polsko-litewskie, aby pojąć, że Litwa procesem Staszysa uderzona za swe, delikatnie powiedzmy, złośliwe figle, po łapach, zapałała zemstą. Gdyby „zemstę" tę organizował kto inny, możeby nie poszła po tej właśnie drodze, może byłyby inne repercusje, ba — ale żandarmskie metody litewskich leaderów były, okazuje się, bliższe litewskim... „mężom stanu"!

GŁOSY I ODGŁOSY

Linia marszu

Pojęcie „linia podziału" spopularyzowało się w Polsce tak dalece, że — jak pisze „Jutro Pracy" —

„pewni ludzie w OZN powrócili do starej linii podziału tylko na skutek niezręcznie sformułowanej przez innych ludzi w OZN oceny starych obozów politycznych. Poprostu obrazili się o przeszłość. Wspólny ich dzień dzisiejszy zgasł w mroku wspomnień dnia wczorajszego."

W tłoku różnic i szumie waśni zapomniano o marszu o jutro — stwierdza organ najaktywniejszej grupy parlamentarnej. Czego chce ona? „Jutro Pracy" oświadcza:

„Mówią do nas tak: byliście legionistami, byliście w BBWR, wasi ludzie rządzą, wy ponosicie odpowiedzialność za to, co oni robią.

Tak jest, byliśmy legionistami, byliśmy w BBWR, ale to nie nasi ludzie rządzą, bo my się z nimi nie zgadzamy. Byli z nami w jednym obozie piłsudczyków, kiedy ten obóz walczył o nową konstytucję. Dziś gdy nowa konstytucja obowiązuje, my idziemy dalej realizować sen o Polsce, sen o tym jak w Polsce powinno być. My mamy naszą wyraźną linię marszu i na tej linii marszu nie widzimy niestety, bardzo wielu naszych byłych kolegów. Może i to przykro, lecz Polska się od tego jeszcze nie zawali, a może nawet jej to wyjdzie na zdrowie. Albowiem tylko w ciężkiej próbie, w ogniu walki w starciu idei, odbywa się ustalanie linii marszu i najwłaściwszy dobór ludzi do władzy."

Jasno i wyraźnie: „to nie nasi ludzie rządzą, my się z nimi nie zgadzamy."

Z kim nie zgadza się grupa „Jutra Pracy"? Z ministrem Kościałkowskim i min. Świętochowskim napewno nie. Z wicepremierem Kwiatkowskim zasadniczo nie. Z premierem Składkowskim — przeważnie nie. A z min. Beckiem? — niewiadomo.

A więc: grupa „Jutra Pracy" nie bierze odpowiedzialności za obecny rząd. Ale grupa ta wchodzi w skład koła parlamentarnego O. Z. N., którego stanowisko do rządu jest jednak raczej pozytywne. Więc jak to pogodzić? Trudno. Chyba nie da się. Zatym — walka w łonie O. Z. N.?...

Prawdopodobnie. „Jutro Pracy" kończy:

„Powitaliśmy z uznaniem deklarację lutową pułkownika Koca. Najistotniejszą w niej rzeczą była i jest linia marszu w jutro i to w takie jutro dla Polski, które leży we krwi, w duszy i instynkcie narodu polskiego. Nie zgłaszaliśmy wtedy przypochlebnych akcesów, twardo jednak, z uporem młodego pokolenia wychowanego w ciężkiej szkole życia, trwamy dziś przy zasadach narodowych deklaracji lutowej.

Niepowetowaną wszakże byłoby stratą, gdybyśmy z deklaracji zrobili deklamację. Gdybyśmy nie potrafili deklaracji wyprowadzić z potrzasku rzeczywistych lub iluzorycznych linii podziału na właściwą linię marszu w jutro.

Linia marszu w jutro, wyraźna i zdecydowana, prowadzona przez ludzi także wyraźnych i zdecydowanych, znajdzie oddźwięk i uznanie w masach, wszelkie zaś linie podziału sprowadzi do właściwego im minimalnego znaczenia: zmarszczek fal na rzece rwącej śmiało naprzód."

Pod tym ostatnim ustępem podpisujemy się oburącz.

Spadek przyrostu naturalnego w Polsce

W innych krajach europejskich zanotowano wzrost przyrostu

Ogłoszone ostatnio cyfry, dotyczące przyrostu naturalnego ludności w niektórych krajach europejskich w II kwartale rb. świadczą o dużych zmianach, jakie zaszły w tym okresie w szeregu krajów. Francja np., w której od dłuższego czasu notowano ubytek ludności, zarejestrowała w II kwartale r. b. po raz pierwszy od kilku lat przyrost naturalny ludności. W Anglii w I kwartale r. b. zanotowano dość znaczny ubytek ludności, jednak w okresie sprawozdawczym sytuacja zmieniła się tak dalece, iż zarejestrowano nawet znaczny przyrost.

Z drugiej zaś strony zauważyć się daje zmniejszenie przyrostu ludności w krajach, które dotąd zajmowały poczesne miejsca pod względem przyrostu naturalnego. Przede wszystkimi obserwuje się w II kwartale r. b. spadek przyrostu ludności w Polsce, który trwa już od roku. Zmniejszył się również przyrost naturalny w Bułgarii.

Największy przyrost naturalny w liczbach bezwzględnych zanotowano w II kwartale r. b. w Niemczech, mianowicie 133.998 osób. We Włoszech przyrost naturalny wyniósł 100.857 osób, w Polsce 88.794, w Anglii wraz z Walią 43.343 (w I kwartale r. b. zanotowano ubytek ludności o 18.210 osób), w Holandii 26.102, w Czechosłowacji 17.769, w Bułgarii 13.267, na Węgrzech 11.720, na Łotwie 6.436, w Norwegii 4.599, na Łotwie 1.972, wreszcie we Francji przyrost naturalny wynosił 1.861 osób, podczas gdy w poprzednim kwartale zanotowano ubytek ludności o 19.066 osób.

Jeżeli chodzi o przyrost naturalny w stosunku do liczby mieszkańców, na pierwszym miejscu znajduje się Holandia, w której przyrost ludności w II kwartale r. b. wynosił 12.2 na 1000 mieszkańców wobec 9.0 w I kwartale r. b. Na drugim miejscu znajduje się Polska — 10.4 (w I kwartale r. b. 10.6), dalej Litwa 10.2 (7.9), Włochy 9.3 (6.7), Bułgaria 8.5 (11.4), Niemcy 7.9 (5.9), Norwegia 6.3 (2.1), Węgry 6.2 (4.9), Czechosłowacja 4.7 (2.1), Anglia z Walią 4.5 (1.9, Łotwa 4.0 (0.5), we Francja przyrost ludności w II kwartale r. b. wynosił 0.2 na 1000 mieszkańców, podczas gdy w kwartale poprzednim ubytek ludności wyrażał się cyfrą — 1.9 na 1000 mieszkańców.

Zbiórka na fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą

Prace wstępne i przygotowawcze nad organizacją zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą i „Dnia Polaka z Zagranicy" są już w pełnym toku i zostaną zakończone w dniu 5 bm. Zbiórka na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą odbędzie się, podobnie jak w latach poprzednich, w rocznicę strejku szkolnego 1905 r., w okresie od dnia 15 stycznia do 14 lutego 1938 r.

Protektorat nad zbiórką objęli Pan Prezydent R. P. Ignacy Mościcki, Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz oraz J. E. Prymas Polski ks. Kardynał August Hlond, ponadto do komitetu honorowego weszli: Prezes Rady Ministrów, marszałkowie izb ustawodawczych, ministrowie poszczególnych rosort, prezes Światowego Związku Polaków z Zagranicy, prezes zarządu Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, prezes Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej, prezes L. O. P. P., prezes L. M. F., prezes Zw. Harcerstwa Pol. i prezes Polskiego Zw. Zachodniego.

W okresie zbiórki odbędzie się również w dn. 30 stycznia r. b. „Dzień Polaka z Zagranicy", mający na celu propagandę na rzecz Polonii Zagranicznej i werbowania członków towarzystwa.

„Czterolatka" w szkołach niemieckich

(Od własnego korespondenta)

Berlin, w styczniu.

Niemiecka idea samowystarczalności gospodarczej, ubrana w formę „Vierjahresplan" (planu czteroletniego), dominuje dzisiaj nad całym życiem gospodarczym Rzeszy. Propaganda tej idei prowadzona jest na wszystkich odcinkach: obejmuje ona wielotysięczne zebrania i mityngi publiczne, gdzie przemawiają różni „führerzy"; zapełnia szpalty dzienników i czasopism; zasypuje ludność hasłami i pouczeniami z licznych plakatów, które wiszą na słupach ogłoszeniowych i bramach domów; przy pomocy krótkometrażówek poucza w w kinematografach; nie zapomina również o wykorzystaniu popularnego w Niemczech radia.

Że to nie jest tylko sporadyczny wysiłek, ale coś stałego, obliczonego na długi szereg lat, wykazuje fakt, że obecnie rozpoczęto prowadzenie szerokiej propagandy w tym kierunku wśród młodzieży szkolnej. Dotąd młodzież niemiecka brała udział w tym ruchu w roli „zbieraczy" pewnych odpadków. Robiła to jednak na rozkaz, bez należytego zrozumienia istotnych przyczyn tej pracy. Obecnie przystąpiono do zaznajomienia jej z zasadami całego planu czteroletniego.

Ciekawy materiał pod tym względem stanowi wydana niedawno broszura przeznaczona dla użytku szkolnego, jako podręcznik nie dla uczniów, ale dla nauczycieli. Autor broszury, J. Hartman, podaje na wstępie przyczyny, które skłoniły Niemcy do zastosowania planu czteroletniego. Powołuje się on na historię wielkiej wojny i twierdzi, że gdyby ówczesny rząd zdawał sobie sprawę z konieczności gospodarczego uniezależnienia się od zagranicznych surowców, wojna ta napewno nie doprowadziłaby do pokonania Niemiec. Ponieważ każda przyszła wojna połączona będzie z blokadą Niemiec, więc trzeba się zabezpieczyć przeciw jej konsekwencjom. Autor nie stara się usprawiedliwić konieczności tego uniezależnienia się od zagranicy względem natury gospodarczej, gdyż wie, że primo są one trudniejsze do umotywowania i secundo nie będą apelowały do niemieckiej młodzieży. Względy zaś natury militarnej są łatwo zrozumiałe i są natychmiast wchłonięte przez umysłowość niemiecką.

„Nie zapomnieliśmy — pisze dalej antor — że wrogo dla nas usposobiona zagranica już podczas marcowych dni 1933 roku starała się doprowadzić narodowo - socjalistyczne Niemcy do takiego samego upadku, do jakego doprowadziła Niemcy cesarskie w latach 1914—1918 — przez wygłodzenie. Jeżeli więc chcemy uchronić się od tego niebezpieczeństwa, musimy nie tylko więcej produkować, ale również oszczędniej konsumować."

Dalej już następuje wykład poszczególnych zadań objętych „czterolatką", która zasadniczo składa się z czterech kierunków: 1. zdobycia nowych surowców, 2. wykorzystania odpadków, 3. powiększenia wydajności, 4. walki z marnotrawstwem.

Przy rozważaniu poszczególnych rodzajów działalności cytowane są cyfry i dane, dotyczące gospodarstwa niemieckiego. Przy opisywaniu nowych zdobyczy na polu stworzenia nowych surowców podane są ćwiczenia z dziedziny fizyki i chemii, która w popularny sposób wyjaśniają, jak np. z drzewa robi się tkaniny, a z węgla kamiennego benzyna i nafta. Jest to jakoby ćwiczenie praktyczne z zakresu technologii chemicznej.

Dalej idzie wytłumaczenie wielkich korzyści, pochodzących ze zbierania pozornie niepotrzebnych rzeczy i odpadków. Młodzież, która dotąd uczestniczyła biernie w zbieraniu np. kości czy papieru, poznaje, jak wielką wartość dla gospodarstwa niemieckiego posiadają te pozornie niepotrzebne nikomu odpadki. Uświadamia sobie rolę swej współpracy nad podniesieniem dobrobytu Niemiec.

Jasną jest rzeczą, że ten rodzaj propagandy w szkołach, związany z czterolatką, pozornie tylko wiąże się z momentami natury gospodarczej, w istocie zaś stanowi część wielkiej akcji przygotowania zbrojnego Niemiec na wszelkie ewentualności. I to jest sedno rzeczy.

T. M. S.

„Partia reform ubrań męskich"

Anglicy chcą chodzić z gołymi kolanami

W Anglii powstało nowe stronnictwo, które, jakkolwiek nie nakreśliło sobie celów politycznych, nie mniej wywołało bardzo duże zainteresowanie szerokiej opinii publicznej Wielkiej Brytanii. Stronnictwo to określa się mianem wprost „rewolucyjnego", co, ze względu na konserwatyzm Anglików, ma swoje duże znaczenie, a nosi nazwę „Partii reform ubrań męskich".

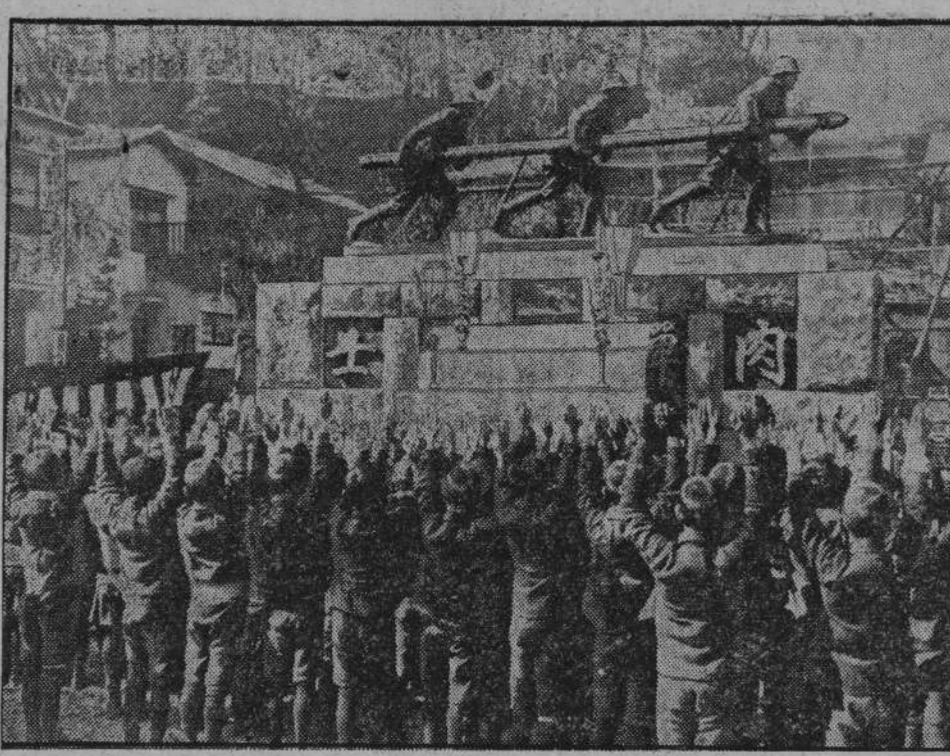
W innym kraju nikt na tego rodzaju pomysły nie zwracałby uwagi, lecz w Anglii, gdzie zbyt duży nacisk kładzie się na ubiór w stosunkach towarzyskich, rzucanie hasła reformy strojów męskich oznacza całkowite zerwanie z tradycją oraz dobrymi obyczajami.

Stronnictwo rozpoczęło zdecydowaną walkę z kołnierzykami, określając je mianem „wroga nr. 1" w stosunku do mężczyzn. „Szyja musi być wolna, da jej to swobodę i przyjemność" — oto hasło, wysuwane przez nowe stronnictwo. Dalsze hasła — to: „Prawdziwy mężczyzna nie powinien wstydzić się pokazać swoich kolan". „Mężczyźni winni chodzić z odsłoniętymi kolanami".

Ostatnie walne zebranie towarzystwa uchwaliło jednogłośnie znieść zwyczaj kilkarotnego przebierania się w ciągu dnia, co jest dotychczas praktykowane przez wielu Anglików. Uchwałę tę uzasadniono koniecznością zaoszczędzenia czasu. Reformy swoje wprowadza stronnictwo nie tylko przez głoszenie haseł, urządzanie zebrań i t. p. Wcielając je w życie praktycznie, rozpisuje konkursy wśród krawców męskich, udziela nagród za wprowadzanie w życie postanowionych reform. Rozpisuje konkursy na jak najlżejsze oraz jak najbardziej barwne ubrania.

Akcja stronnictwa, znajdując swoich zwolenników, natrafia i na przeciwników, którzy rozpoczęli formalną nagonkę na propagatorów „stroju przyszłości mężczyzny".

Japonia czci swych bohaterów



Przed pomnikiem „Ludzi-Bomb" w Tokio odbyła się manifestacja na cześć poległych we wojnie trzech żołnierzy japońskich, którzy przenieśli bombę w okopy chińskie, poświęcając swe życie.

Zniżki kolejowe do Krynicy i Żegiestowa

Począwszy od 8 stycznia do 28 lutego r. b. obowiązują 66 proc. zniżka kolejowa na przejazd do Krynicy i Żegiestowa. Zniżki udzielane będą na podstawie kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, które są do nabycia we wszystkich biurach podróży.

Posiadaczom kart uczestnictwa przysługuje prawo do 3-dniowego bezpłatnego pobytu w jednym z miejscowych pensjonatów (wykaz pensjonatów znajduje się na karcie uczestnictwa), do 5-ciorazowego bezpłatnego przejazdu kolejką górską w Krynicy, do ulg w taksie klimatycznej.

Warunkiem uzyskania zniżki kolejowej jest conajmniej trzydniowy pobyt w Krynicy lub Żegiestowie.

Hitlerowcy kasują święta katolickie

Władze III Rzeszy — donosi agencja C. P. — ogłosiły zarządzenie, że odtąd takie święta katolickie, jak: Trzech Króli, św. św. Piotra i Pawła. Niepokal. Poczęcie — będą dniami pracy i szkoły będą funkcjonowały normalnie. Wobec tego, poszczególni biskupi wyjaśniają wiernym, że mimo to święta powyższe są dalej świętami w które obowiązuje wstrzymanie się od pracy służebnej i wysłuchania Mszy św.

Bat na nieuczciwych pracodawców

Władze administracji ogólnej wydały doniosły okólnik, który może nareszcie położy kres niesumiennym praktykom niektórych pracodawców Otrzymywali oni bowiem poważniejsze kwoty z tytułu dostaw i robót rządowych, zalegając często z wypłatą zarobków robotnikom.

Obecnie władze administracyjne zatargi, wynikłe pomiędzy pracodawcą a robotnikami będą regulowały same, wypłacając zaległe zarobki robotnicze z sum kaucyjnych, złożonych przez przedsiębiorców.

Może teraz robotnikom zapewni się wypłatę zarobków, a niesumiennych pracodawców powstrzyma się od nadużyć

Gęsi kanadyjskie w warszawskim Zoo.

W najbliższych dniach oczekiwane jest przybycie do warszawskiego ogrodu zoologicznego 2 gęsi kanadyjskich, przesłanych jako dar jednego z towarzystw zoologicznych w Kanadzie. Są to gęsi ozdobne, posiadają czarną szyję i białe policzki.

Cenny ten dar wzbogaci największy ogród zoologiczny w Polsce, który w ostatnich czasach powiększył wydatnie kolekcję interesujących, zamorskich okazów.

Odcinek kulturalny

Rozmowa z autorem „Sklepów cynamonowych"

(Wywlad z Brunonem Schulzem)

Poznań, 8 stycznia 1938 r.

W Poznaniu bawił w tych dniach znany literat i artysta - malarz Bruno Schulz, autor głośnej powieści „Sklepy cynamonowe" oraz drugiej, co dopiero wydanej p. t. „Sanatorium pod klepsydrą". P. Schulz, mieszkający stale w Drohobyczu, gdzie jest profesorem rysunków w gimnazjum, przyjechał do naszego miasta tylko na pięć dni; przyjazd ten związany był z jego najbliższymi zamiarami zarówno literackimi, jak i malarskimi. W przeddzień wyjazdu p. Schulza udało nam się uzyskać od niego dla naszych czytelników szereg interesujących informacyj.

Bruno Schulz, który uważa się przede wszystkim za malarza, żadnej szkoły malarskiej nie ukończył; jest w zupełności samoukiem. Dotąd urządził tylko dwie wystawy swych prac, obydwie we Lwowie, jedną przed 15 laty, drugą 2 lata temu. Dotychczasowe prace jego były tylko rysunkami, obecnie jednak przejdzie również na barwy. Pisywać zaczął dopiero jako człowiek zupełnie już dojrzały, czerpiąc natchnienie przede wszystkim z umiłowanego przez siebie Tomasza Manna, a w szczególności z jego „Historyj Jakubowych".

Swe prace literackie (nowele i krytyki) ogłaszał Schulz w całym szeregu czasopism, m. in. w „Wiadomościach Literackich" i „Skamandrze". Pierwszą jego powieścią były „Sklepy cynamonowe", drugą z kolei wspomniane już poprzednio „Sanatorium pod klepsydrą". Powieść ta ukazywała się poprzednio w odcinkach w „Wiadomościach" i „Skamandrze"; jest ona ilustrowana własnymi rysunkami autora,

Rozmowa nasza przechodzi na cel przyjazdu p. Schulza do Poznania.

— Przyjechałem tu — mówi — celem porozumienia się z p. Eggą Haardt w sprawie ilustrowania przez nią mych następnych prac literackich. Skłonił mnie do tego fakt, że uważam walory wizualne i graficzne jej prac za wyjątkowe i szczególnie odpowiadające charakterowi mych utworów. Chwilowo omówiłem z p. Haardt sprawę ilustrowania przez nią trzech moich prac: noweli, która ukaże się najpierw w jednym z pism literackich, a potem w luksusowym wydaniu u Mortkowicza, dalej noweli niemieckiej, którą ogłoszę w szwajcarskim piśmie literackim, redagowanym przez Tomasza Manna : wreszcie powieści eschatologicznej p. t. „Mesjasz", nad którą pracuję od szeregu lat i którą obecnie wykończam.

— Zamierzam — ciągnie p. Schulz — urządzić z p. Haardt szereg wspólnych wystaw. Pierwsza nasza wspólna wystawa odbędzie się w Warszawie, następne dwie w Paryżu i w Leicaster - Gallery wzgl. Redfam - Gallery w Londynie.

Na koniec prosimy naszego interlokutora o kilka słów na temat wrażeń, odniesionych w Poznaniu, w którym bawił po raz pierwszy.

Okazuje się, że Gród Przemysława zro-

G. P. U. 20-lecie terroru

W ZSRR. obchodzono ostatnio jubileusz dwudziestoletniego istnienia G. P. U. Pozornie wydaje się; że obchód jubileuszowy komisariatu spraw wewnętrznych — N. K. W. D. (tak obecnie nazywa się G. P. U.) jest wewnętrzną sprawą ZSRR. Jednak instytucja ta przez 20 lat odgrywała kolosalną rolę w życiu sowieckim, będąc jednocześnie ważnym czynnikiem akcji Kominternu.

Uchwyciwszy władzę w listopadzie 1917 r. bolszewicy zorientowali się, że powodzenie swoje zawdzięczają jedynie faktowi zaskoczenia przeciwników politycznych, i że ci przeciwnicy, mając po swojej stronie większość narodu, natychmiast przejdą do kontrataku. Dlatego też już w grudniu 1917 r. została stworzona t. zw. „nadzwyczajna komisja do walki z kontrrewolucją, sabotażem i spekulacją", znana pod nazwą „czeka" lub „czerezwyczajka", na której czele stanął Feliks Dzierżyński. Ta właśnie „czeka" swoim krwawym „czerwonym terrorem", jak twierdzą sami bolszewicy, „uratowała rewolucję". Jednym z głównych organizatorów terroru był również Lew Trocki, przebywający obecnie na emigracji w Meksyku.

W 1922 r. „czeka" została przemianowana na „G. P. U." (Zjednoczony państwowy urząd polityczny). Ale rola tej instytucji wcale się nie zmniejszyła, a po śmierci Lenina (r. 1924) staje się narzędziem wewnętrznych rozgrywek w partii bolszewickiej. Narzędzie to najlepiej potrafił wykorzystać Stalin i dzięki temu udało mu się uchwycić w swe ręce władzę i zniszczyć przeciwników politycznych.

G. P. U. staje się następnie nie tylko organem bezpieczeństwa, ale jednocześnie i najważniejszym „argumentem" w dziele skłonienia obywateli sowieckich do przejścia do „socjalistycznej gospodarki". Szczególnie dużo „roboty" G. P. U. miało w okresie wprowadzania kolektywizacji w rolnictwie. Wówczas to tak zwane „oddziały specjalne" wojsk G. P. U. urządzały krwawe masakry opornych chłopów.

W 1934 r. G. P. U. zostało przekształcone w N. K. W. D. (komisariat spraw wewnętrznych). Przemalowanie tego szyldu nie miało na celu ograniczenia działalności instytucji, lecz tylko zdezorientowanie opinii zachodnio - europejskiej przez stworzenie pozorów, że terror w ZSRR wreszcie został ukrócony. Wewnątrz państwa wagę G. P. U., jako czynnika nadrzędnego, zawsze jednak mocno podkreślano, utrzymując obywateli sowieckich w wiecznym strachu przed wszystko widzącym N. K. W. D.

Dokonany w Leningradzie 1 grudnia 1934 r. zamach na tamtejszego wielkorządcę, Kirowa, rozwiał nimb wszechwiedzy G. P. U., ale wywołał jednocześnie nową falę terroru. G. P. U., które przegapiło zamach na Kirowa, swoje potknięcie się krwawo odbiło na niewinnych ludziach. Ówczesny zaś kierownik N. K. W. D., Jagoda, spróbował swoje niedopatrzenie przekuć na broń przeciw samemu Stalinowi, a tym samym wspiąć się na jeszcze wyższy szczebel władzy. Zastraszył on Stalina, że na jego życie spiskują wszyscy starzy bolszewicy i pchnął czerwonego dyktatora do ostatecznej rozprawy z dawnymi towarzyszami partyjnymi. Nie obliczył Jagoda tylko jednej konsekwencji, że podejrzliwość Stalina rozciągnie się i na niego, „generalnego komisarza" G. P. U.

Jagoda padł. Ale znaczenie G. P. U. w życiu ZSRR wcale nie zmalało. A na odwrót, instytucja ta przydławiła życie sowieckie jeszcze straszniejszym ciężarem. Na czele G. P. U. stanął Jeżow, który postanowił przewyższyć w bezwzględności i okrucieństwie Dzierżyńskiego i Jagodę. I dziś przed tym nazwiskiem drżą w ZSRR wszyscy, poczynając od szarego obywatela aż po najwyższego dygnitarza. Schlebiają mu z równie wielkim upodleniem zarówno komisarz spraw zagranicznych, Litwinow, jak kierownik Kominternu, Dymitrow, obok wybitnych uczonych i artystów, którzy w dniu jubileuszu składali Jeżowowi czołobitne hołdy na łamach prasy sowieckiej.

(Zet.)



Zakonnicy w śniegu.
Zakonnicy klasztoru św. Bernarda w Alpach mają chlubną kartę w ratownictwie ofiar wycieczek wysokogórskich. Podczas tegorocznej zimy praca zakonników jest szczególnie ofiarna.

Jak wygląda sowiecka „nauka dla mas"

Hasło: „Nauka dla mas" jest szeroko reklamowane przez Rosję Sowiecką. „Prawo do nauki" zagwarantowane jest w nowej konstytucji sowieckiej, narówno z szeregiem „swobód obywatelskich". W praktyce jednak akcja ta wygląda inaczej. Dowodem tego głosy prasy sowieckiej.

„Leningradzkaja Prawda" (nr. 298) zamieszcza list otwarty 5 zasłużonych uczonych, profesorów instytutu lekarskiego, którzy w drodze „służby społecznej" wygłaszają odczyty w kołchozach, rezygnując nie tylko z wypoczynku, lecz nawet z czasu niezbędnego dla nauki. Urzędnicy prowincjonalni nie udostępniają profesorom środków komunikacji i nie „organizują uczęszczania kołchoźników na odczyty". Profesorowie nadaremnie szukają w Pskowie lub w Toksowie samochodu albo konia, a gdy już dotrą do wsi, muszą sami poszukiwać słuchaczy.

Dziennik przytacza w tymże numerze przykład bezsensownej eksploatacji uczonych. 12 stycznia br. powstaje w Leningradzie „Uniwersytet ciekawej medycyny", gdzie najwybitniejsi uczeni mają odczyty dla... uczniów szkół średnich.

Nad grobem Prezydenta T. G. Masaryka

przez okres świąt paliła się choinka

W okresie świąt Bożego Narodzenia aż do Trzech Króli nad grobem Prezydenta Oswobodziciela T. G. Masaryka w Lanach, które stały się miejscem pielgrzymki licznych rzesz Czechosłowaków świeciła wielka choinka wigilijna. Tradycja choinki, której zmarły był zawsze wiernym, dotrzymana była i po jego śmierci. Po upływie okresu świątecznego, dnia 6 stycznia odbyła się w Lanach uroczystość zgaszenia świateł na choince.

W uroczystości tej wzięła udział córka Prezydenta dr Alicja Masarykówna, przewodnicząca Czesł. Czerwonego Krzyża. Przedstawiciele organizacyj dobroczynnych w swych przemówieniach wskazywali na to, że miłość do dzieci jest przykazaniem, jakie Ojciec narodu przekazał Czechosłowakom.

Kto wejdzie do Akademii Goncourt'ów?

Nowa kwestia pasjonuje koła literackie we Francji. Kto będzie następcą Raula Ponchon w Akademii Goncourt'ów? Uporczywie powtarza się Nazwisko Maurycego Maeterlincka. Statut akademii wyraźnie jednak zaznacza, że akademik musi być „narodowości francuskiej", a Maeterlinck jest Belgijczykiem. Powtarza się więc ta sama kwestia, która rozstrzygnęła Akademia przeznaczając w tym roku swoją doroczną nagrodę innemu Belgowi, Karolowi Plisnier, mimo że w roku ubiegłym przepadł właśnie z pow. swojej narodowości.

Niewiadomo więc jeszcze, co zwycięży obecnie: litera prawa, czy drobne uchybienie na korzyść literatów nie narodowości francuskiej, lecz piszących po francusku.

Z pośród rodowitych Francuzów kandydatami do Akademii Goncourt'ów są ponadto: Colette, Alexandre Arnoux, Andre Suares, Rene Benjamin, Pierre Mac Orlax, Andre Salmon, Georges Bernanos.

Włosy i paznokcie rosną w nocy wolniej

Jest rzeczą powszechnie znaną, że tak włosy, jak i paznokcie posiadają podobne właściwości pod względem rośnięcia. Ostatnio skonstruowano specjalny aparat, przy pomocy którego staje się możliwem badanie, jak rosną włosy i paznokcie. Doświadczenia stwierdziły, że paznokieć w ciągu 12 godzin urasta o 0,04 milimetra i to w czasie od godz. 11 do 12, oraz w godzinach popołudniowych rośnie najsilniej. Nocą natomiast paznokcie rosną znacznie wolniej. Przeciętnie w ciągu godziny paznokcie wzrastają od 0,002 do 0,006 mm. Podobnie ma się rzecz z włosami. W ciągu całej doby nie rosną jednakowo. W porze dziennej aparaty stwierdziły wzrost przeciętnie o 0,08 mm., w porze nocnej o 0,01 tylko.

Najstarszy kawałek jedwabiu

W chińskim wschodnim Turkiestanie, gdzie znajduje się pustynia Lop, która, jak twierdzą podania starochińskie, miała być ośrodkiem raju, oraz skąd wyszli w świat Chińczycy, od dłuższego czasu bawiły różne ekspedycje naukowe z całego świata. Pustynią Lop zajęli się przeważnie uczeni europejscy. Prace ich wydały bardzo dodatnie rezultaty. Oto znaleźli tam najstarsze na świecie kawałki jedwabiu, pochodzące z pierwszego tysiąclecia przed narodzeniem Chrystusa, które zachowały się w zupełnie dobrym stanie.

Wiadomość o możliwości przeróbki z kokonów jedwabiu dotarła do Europy dopiero za czasów Aleksandra Wielkiego (336—373), gdy tymczasem Chińczykom wyrób jedwabiu znany był już oddawna.

Najstarszy kawałek jedwabiu został znaleziony przez Sir Aurela Stone również we wschodnim Turkiestanie. Za tymi odkryciami nastąpiły dalsze w pustyni Hebi. Tutaj odnaleziono resztki jedwabiu, które liczą także parę set lat. Na znalezionych kawałkach jedwabiu w pustyni Lop znajdują się przepiękne wzory smoków oraz ślimaków.

16-ty żubr w Pszczynie

W ostatnich dniach urodził się w Pszczynie jeszcze jeden byczek żubra czystej krwi. Żubr ten powiększył tamtejszą gromadę żubrów do pokaźnej cyfry 16 sztuk.

bił na Schulzu wrażenie miasta bardzo kulturalnego, a jednocześnie „solidnego". Zwiedził tu wystawę Waliszewskiego w „Salonie 35", a pod przewodnictwem konserwatora p. Pogowskiego Muzeum Wielkopolskie. Z budynków podobały się p. Schulzowi przede wszystkim ratusz oraz zamek, coprawda ciężki, lecz stylowy. Wrażenia, jakie stąd wynosi, są jak najlepsze. (X)

Jesteśmy w Warszawie

Literatura o Warszawie jest bardzo skąpa. Książek, któreby w sposób literacki opowiadały o niej, brak niemal zupełnie. Gomulicki i Or-Ot nie stworzyli szkoły. Równie uboga jest literatura historyczna o Warszawie. — Lukę tę zamierza wypełnić wydany obecnie literacki przewodnik po stolicy p. t. „Jesteśmy w Warszawie". Książka jest dziełem zbiorowym 38 pisarzy i 11 grafików polskich, zaproszonych do współpracy przez Agencję Literacką przy Związku Zawodowym Literatów Polskich. W obszernym — zbiorze 300-stronicowym esseyów, reportaży, felietonów i artykułów zawarto literacki obraz Warszawy zarówno historycznej, jak współczesnej, dano przekrój złożonych spraw stolicy, jej — jeżeli wolno się tak wyrazić — atmosferę i rytm życia. Wydawcy pozostawili autorom całkowitą swobodę wypowiedzenia się, przyznając równe prawo obywatelstwa wszystkim rodzajom literackim i właściwościom stylu. Stąd obok rzeczowych artykułów informujących ściśle o dziejach miasta, jego okolicach, czy też o jego strukturze urbanistycznej, znajdą czytelnicy w naszej książce impresje przepojone indywidualnością autorów obok statecznej prozy historycznej — felietony żartobliwe i satyryczne. Praca ta będąca swego rodzaju „novum" na gruncie wydawniczym, przyczyni się napewno do większego poznania, zrozumienia i... umiłowania naszej stolicy przez tych, którzy jednie jej szatę zewnętrzną zwykle byli oddawna.

Nowości muzyczne

Ostatni numer miesięcznika „Muzyka Współczesna" podaje, że Ryszard Strauss napisał nową operę p. t. „Friedenstang" do tekstu J. Gregora. Prapremiera odbędzie się latem 1938 w Monachium. Równocześnie komunikują, że w Kassel odbędzie się prapremiera nowej opery J. Haasa p. t. „Tobias Wunderlicht". Motyw utworu został zaczerpnięty z podań biblijnych. Opera O. Gerstera" „Enoch Arden" będzie wykonana na 37 scenach niemieckich. Wreszcie Werber Egk pracuje nad operą „Peer Gynt" według Ibsena.

Sztuka starzenia się

Nieśmiertelny Goethe rozmyślał nad eliskirem młodości każąc mądremu Faustowi wypijać czarodziejski napój. Lekarze współcześni prześcigają się w wynalezieniu cudownego remedium na zachowanie jak najdłuższej młodości. Sztuka kosmetyczna stara się zacierać siwiznę i zmarszczki. Wszyscy uciekają na gwałt od starości, skazanej obecnie na proskrypcję. Dlatego też niezmiernie charakterystyczną jest wydana obecnie książka Andrzeja Maricourt p. t. „L'art de veillir" — sztuka starzenia się. Autor zajmuje się w niej wyłącznie mężczyznami, dając wskazówki w jaki sposób należy przekraczać Rubikon młodości. Kobiety — zdaniem Maricourta — są skazane na zagładę po zniknięciu „drugiej młodości", której granice są jednak nader ruchome i płynne. Prawdziwie starzeć się, pięknie z godnością i rozumnie, potrafią jedynie — mężczyźni.

Września

— **Jarmark.** Dnia 11 bm. (wtorek) odbywa się we Wrześni jarmark na konie, bydło i trzodę chlewną.

Wolsztyn

— **Jarmark w Wolsztynie.** Ostatni jarmark w Wolsztynie, który odbył się w wtorek, był bardzo ożywiony. Straganów żydowskich nie było. Wypadków ani kradzieży większych nie zanotowano.

— **Uruchomienie kursów strażackich.** W tych dniach nastąpiło w gromadzie Siedlec otwarcie kursu przeciwpożarowego pierwszego stopnia, zorganizowanego dla ochotniczych straży pożarnych z rejonu Siedlec. Zainteresowanie kursem duże, zapisało się bowiem na kurs 60 uczestników. Również w Wolsztynie uruchomiono ostatnio analogiczny kurs dla straży pożarnych rejonu Wolsztyn, w którym bierze udział 30 uczestników.

— **Z zebrania Ligi Morskiej w Obrze.** W niedzielę odbyło się w Obrze pod Wolsztynem zebranie Ligi Morskiej i Kolonialnej w sali p. Mańczyńskiego. Zebranie zagaił wiceprezes Hajduk, rolnik z Obry, witając licznie zebraną ludność. Instruktor powiatowy p. Kutzner wygłosił przemówienie na temat: „Cel i znaczenie LMiK", po czym wyświetlono serię przeźroczy, dotyczących morza, portu, floty wojennej itp. Nastrój na zebraniu był bardzo miły. Sala była wypełniona po brzegi.

Skoki

— **Zebranie Opieki Rodzicielskiej.** Walne zebranie Opieki Rodzicielskiej odbyło się przy współudziale wszystkich delegatów klasowych. Najbardziej ożywioną dyskusję wywołała sprawa sposobu zbierania składek. Uchwalono wydać w bież. roku do członków specjalną deklarację. Nowy Zarząd przedstawia się następująco: prezesem — p. Daniel Wiktor, zast. prezesa — p. Derdowa Helena, sekretarzem — p. Gadzińska Stanisława, zast. sekretarza — p. Skarbiński Antoni, skarbnikiem — p. Bartkowiak Franciszek.

Komisję Rewizyjną stanowią: p. Stiller Jan, p. Żelazny Walenty i p. Przybyłkowa Anna jako członkowie oraz zastępcy: p. Górny Henryk i p. Groszak Władysław.

Nadzwyczajne zebranie pracownicze w Zbąszyniu

W sali świetlicy w Zbąszyniu na dworcu głównym odbyło się nadzwyczajne walne zebranie siedmiu organizacyj pracowniczych, zrzeszonych w komisji porozumiewawczej międzyzwiązkowej na terenie miasta Zbąszynia reprezentującej około 500 pracowników. Zebranie zagaił przewodniczący p. Lewandowski Marian, zastępca naczelnika Urzędu Celnego. Po powitaniu zebranych i omówieniu szeregu aktualnych spraw organizacyjnych, przystąpiono do zreferowania spraw poszczególnych przedstawicieli pracowników. W końcu uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

„Zebrani solidaryzują się w zupełności z postulatami wysuwanymi przez ogół związków pracowniczych łączących się w Centralnej Komisji Porozumiewawczej Międzyzwiązkowej w Warszawie w odniesieniu do ustaw: uposażeniowej, emerytalnej, pragmatyki służbowej, przepisów dyscyplinarnych oraz kulturalno - oświatowych przy specjalnym uwzględnieniu spraw szkolnictwa i uchwalającą ponadto:

Wprowadzenie dodatków specjalnych w strefie nadgranicznej, gdzie ze względu na wykup żywności, środki żywnościowe droższe są niż wewnątrz kraju.

Wprowadzenie tylko jednego wynagrodzenia na ogół czynności służbowych w jednej liście płac.

Wprowadzenie zakazu wypłacania remuneracji, nagród i zasiłków okresowych.

Wprowadzenie dodatkowego wynagrodzenia za pracę w niedziele i święta.

Wprowadzenie dodatkowego wynagrodzenia za pracę w godzinach nocnych.

Przeniesienia dla służby winne zawierać dokładne umotywowanie.

Treść powyższej rezolucji podpisano przez wiązki wchodzące do Komisji Porozumiewawczej i wysłano do centrali w Warszawie.

Chciał zabić ciotkę, aby zdobyć spadek

Mieszkańcy Goryszewa pod Mogilnem, wstrząśnięci zostali strasznym wypadkiem usiłowania zabójstwa na osobie 57-letniej wdowy Józefy Wąsowskiej.

Podłoże tego zajścia było następujące: Mąż Wąsowskiej po swej śmierci pozostawił testament, mocą którego połowa jego majątku po śmierci żony przechodzi na własność jego brata Wąsowskiego, stróża w Goryszewie. Po pewnym czasie pomiędzy rodzinami Wąsowskich zamieszkałymi pod jednym dachem doszło do ostrych sprzeczek i bójek, a nawet do sporów sądowych. Wąsowską jako wdowę, nie mającą przy sobie nikogo, poniewierano i bito.

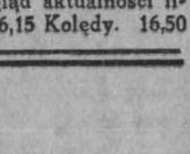
W wieczór przed świętem Trzech Króli o godz. 21-ej odwiedził swą ciotkę syn stróża Wąsowskiego 24-letni fryzjer Walerian, pod pozorem przeproszenia jej, za wyrządzoną jej krzywdę ze strony rodziców.

Po upływie godziny staruszka czując się senną, prosiła swego siostrzeńca, aby opuścił jej dom. Wtedy Wąsowski rzucił się niespodziewanie na swą ciotkę, zadając jej jakimś ostrym narzędziem szereg ciosów w głowę i twarz, aż ofiara padła nieprzytomna na podłogę.

W czasie plądrowania domu zbrodniarz rzucił na podłogę wiadro z wodą. Powstały hałas obudził sąsiadów Wąsowskiej, którzy nadbiegli zobaczyć, co było przyczyną alarmu. Sprawca na widok ludzi zbiegł, został jednak rozpoznany i wkrótce ujęty przez policję, która osadziła go w areszcie.

Na miejsce zbrodni wezwano niezwłocznie lekarza powiatowego i policję. Nieprzytomną ofiarę odwieziono do szpitala w Strzelnie, gdzie stwierdzono u niej rany cięte na głowie i twarzy, oraz pęknięcie czaszki z wylewem krwi na zewnątrz. Stan ofiary jest prawie że beznadziejny.

Hallo! Tu radio



PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Wtorek, dnia 11 stycznia 1938 r.

6,15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6,20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Płyty. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Przerwa. 11,15 Audycja dla szkół. 11,40 Fragmenty symfoniczne. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Przerwa. 15,30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Złoto i porcelana". 16,05 Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych. 16,15 Kolędy. 16,50 Pogadanka aktualna. 17,00 Dolina Galilejska. — 17,15 Orkiestra. 17,50 W lodowych okowach Bałtyku. 18,00 Wiadomości sportowe. 18,10 Skrzynka techniczna. 18,25 Program na jutro. 18,35 Audycja dla wsi. 19,00 „Nieśmiertelne książki". 19,30 „Muzyka w masce". 19,50 Pogadanka aktualna. 20,00 „Nędza uszczęśliwiona". 21,35 Muzyka taneczna. 22,30 Muzyka polska. 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny. 23,00 Patrz programy lokalne.

Poznań. 11,40 Płyty. 13,00 Życie kulturalne i społeczne Poznania. 13,05 Słynne melodie. 14,05 Przegląd giełdowy. 14,15 Piosenki. 18,10 Wiadomości sportowe lokalne. 18,15 Program na jutro. 18,20 Pieśni ludowe. 18,35 Przegląd prasy rolniczej. 18,45 Interludium na skrzypcach. 23,00 Muzyka taneczna.

SŁUCHAMY ZAGRANICY.

20,15 Oslo. Koncert symfoniczny. 21,00 Mediolan. „Polska krew". 21,00 Rzym. „Margerita da Cortona". 21,20 Praga. Symfonia IV Beethovena. 21,30 Paris PTT. „Le bon roi Dagobert". 22,00 Sztokholm. „Don Carlos". 22,15 Budapeszt. Recital fortepianowy.

DZIESIĘCIOLECIE ROZGŁOŚNI WILEŃSKIEJ.

W połowie stycznia Rozgłośnia Wileńska Polskiego Radia obchodzić będzie dziesięciolecie swego istnienia. W ciągu tego okresu czasu Rozgłośnia Wileńska z małej stacyjki nadawczej o sile 1,5 kilowata rozrosła się do rozmiarów dużej 50-kilowatowej stacji regionalnej, spełniającej poważną misję państwową i kulturalną na północno - wschodnich Kresach Rzeczypospolitej.

W związku z tym Rozgłośnia Wileńska przygotowuje specjalny program, który transmitowany będzie na całą Polskę.

PIERWSZA POLSKA OPERA dla radiosłuchaczy.

Opera w Polsce istniała już od wieku XVII, ale opera polska, to znaczy z polskim tekstem zjawiła się znacznie później, bo dopiero w roku 1778. Data owa stała się w dziejach polskiej opery przełomową. Dnia 11 Listopada 1778 r. odbyło się pierwsze przedstawienie „Nędzy uszczęśliwionej" Macieja Kamieńskiego do słów Bohomolca i Bogusławskiego. Do tej pory na scenach teatrów królewskich i teatrzyków magnackich jaśniały gwiazdy obce; włoskie śpiewaczki i śpiewacy, zagraniczni tancerze występowali w dziełach cudzoziemskich autorów. Maciej Kamieński był pierwszym, który skomponował operę o tekście polskim, a uczynił to „nie po modnemu dla krytyków" — jak pisze w wstępie do tego utworu — „ale dlatego, aby takie „polskie opery) Polacy dawali". Że pierwsze te kroki unarodowienia opery były na czasie, świadczy entuzjazm, z jakim publiczność przyjęła to małe dziełko, będące raczej „singspielem", niż operą. Jego treść przedstawia konflikt młodej, wiejskiej dziewczyny, która musiała wybierać między miłością, a bogatym małżeństwem, koniecznym ze względu na nędzę matki. Szlachetny dziedzic pomaga do szczęśliwego zakończenia sprawy. Jak więc widać, tendencja do spolszczenia gatunku operowego nie ograniczyła się do wprowadzenia polskiego tekstu, lecz sięgnęła również do akcji sztuki, przenosząc ją w środowisko wiejskie.

Muzyka „Nędzy uszczęśliwionej" posiada ramy skromne; kilka arii solowych, duety, jeden numer zespołowy. Nie mniej jednak całość pełna jest wdzięku, a jej radiowe wykonanie dn. 11. 1. o godz. 20.00 pozwoli słuchaczom poznać pierwszą polską operę. Jako wykonawcy wystąpią: orkiestra Polskiego Radia pod dyrekcją F. Rybickiego, Z. Maliszewski, A. Szlemińska, I. Pomorska oraz K. Chlebowski. Radiofonizacja i reżyseria Leona Schillera.

Zbąszyń

— **Nowa placówka.** W tych dniach w Zbąszyniu przy ulicy Senatorskiej nr. 1. na miejscu p. Kapuśniaka otworzyła p. B. Kubacka interes kolonialny. Chrześcijańskiemu przedsiębiorstwu towarzyszą życzenia pomyślnego rozwoju.

— **Odwołanie zebrania.** Na skutek przyczyn niezależnych Towarzystwo Kolejarzy odwołało zapowiedziane walne zebranie, które miało się odbyć w dniu 16 bm. w sali p. Olejniczakowej. Zebranie to odbędzie się natomiast w dniu 30 bm. o godz. 14-tej w sali p. Olejniczakowej.

— **Wystawa drobnego inwentarza.** Ruchliwa sekcja hodowlana drobnego inwentarza przy Rodzinie Kolejowej w Zbąszyniu urządza w dniach 15—17 bm. w sali p. Olejniczakowej w Zbąszyniu przy ul. 17 Stycznia wielką wystawę drobnego inwentarza. Otwarcie nastąpi o godz. 10 w dniu 15 bm. Premiewanie inwentarza odbędzie się dnia poprzedniego.

KRONIKA KUJAW

Inowrocław

— **Opłatek „Rodziny Policyjnej".** Rodzina Policyjna zorganizowała tradycyjny opłatek. Zebranych powitał komisarz p. Kamieniecki, składając serdeczne życzenia Następnie złożyli życzenia p. mjr. Bełdowski, ks. kapelan Żmikowski, wicestarosta Śmietanko, wiceprezydent Juengst, ksiądz Misiak i inni. Następnie dzielono się opłatkiem, a św. Mikołaj wręczył prezenty dzieciom i starszym osobom.

— **Wieczór Wychowania Fizycznego.** W sali Sokolni z inicjatywy miejscowego Sokoła odbył się wieczór wychowania fizycznego. Protektorat objęły władze wojskowe państwowe i samorządowe. Uroczystość zagaił prezydent miasta p. A. Jankowski, określając znaczenie sportu i rolę Sokoła w tej dziedzinie. Z kolei Sokół popisywał się ćwiczeniami na przyrządach. Wojskowy Klub Sportowy przedstawił pokazową walkę szermierczą, poczym zespół Sokoła pod przewodnictwem naczelnika okręgu Radzińskiego zademonstrował tok lekcji gimnastyki.

Mogilno

— **Posłaniec pocztowy zakończył stary rok przestępstwem.** W agencji pocztowej w Kwieciszewie pod Mogilnem zatrudniony był jako posłaniec pocztowy Jan Kosmowski z Kwieciszewa. Kosmowski, który już raz miał przestrogę w agencji w Dąbrowie, skąd został wydalony, aby stary rok porządnie zalać, a na „czystej" przepłynąć w Rok Nowy, dał się znowu na przestępstwo. Dopuścił się on sprzeniewierzenia większej sumy gotówki, którą miał wypłacić w obwodzie swym interesantom, oraz sfałszował cały szereg podpisów na pokwitowaniach. Uzyskane w ten sposób pieniądze przehulał. Posłańca oddano w ręce policji.

— **Poczta mogileńska doczekała się ambulansu.** Staraniem naczelnika tut. Urzędu Pocztowego p. Wojciechowskiego pocztylioni nasi doczekali się ambulansu. P. naczelnikowi, dbającemu istotnie o dobro podwładnych urzędników, a szczególnie o zdrowie pocztylionów, należy się uznanie. Pierwszy transport przesyłek ambulansem odbył się w dniu 10 bm.

— **Roczne walne zebranie oddziału Wielkopolskiego Zw. Rzem. Chrześć.** odbędzie się w dniu 23 bm. o godz. 14 w lokalu pana Sassa.

Strzelno

— **Aresztowanie szajki złodziei.** W maj. Kuśnierz pod Strzelnem, własności p. Pętkowskiego Jana przytrzymano 4 złodziejaszków i zakwestionowano kilka rowerów, drabinę, oraz wiele worków. Policja odtransportowała ich do Strzelna celem ustalenia ich tożsamości.

— **Roczne walne zebranie Zw. Wet. Powstań Nar. Koło Strzelno** odbędzie się w dniu 16 stycznia o godz. 14 w Hotelu Centralnym.

Narciarstwo

Wisła wygrywa konkurs skoków w Zakopanem.

W dniu wczorajszym odbył się na dużej skoczni narciarskiej na Krokwi zorganizowany przez 4 podhalański okręg konkurs skoków drużynowych. Warunki na skoczni na skutek bardzo silnego wiatru były niezwykle trudne, co odbiło się w rezultacie na długościach skoków. Mimo to publiczności zebrało się około 2000 osób.

W wyniku klasyfikacji pierwsze miejsce zajęła drużyna Wisły.

Hokej

Amerykańscy hokeiści zaproszeni do Katowic.

Katowicki Dąb zwrócił się do organizatorów hokejowych mistrzostw świata w Pradze czeskiej z propozycją wyjazdu amerykańskiej reprezentacji hokejowej do Katowic. Pertraktacje są na dobrej drodze i Ślązacy mają nadzieję doprowadzenia ich do pomyślnego wyniku.

Ryga bije Wilno 2:0.

W niedzielę w doskonałych warunkach atmosferycznych rozegrany został w Wilnie mecz hokejowy pomiędzy reprezentacjami Rygi i Wilna. Nieprzekonywujące zwycięstwo odnieśli Łotysze w stosunku 2:0 (0:0, 0:0, 2:0).

Łódź — Poznań 0:0.

Wczoraj odbył się w Łodzi mecz hokejowy między reprezentacjami Poznania i Łodzi. Mecz przyniósł wynik remisowy 0:0. Bezbramkowy wynik jest zasługą poznańskiego bramkarza Stogowskiego. Zespół łódzki górował bowiem pod każdym względem nad Poznaniem i gdyby nie dobra gra Stogowskiego, Poznań zeszedłby z boiska pokonany. Zawody wzbudziły znaczne zainteresowanie i zgromadziły ponad 1500 widzów.

Hokejowe mistrzostwa świata.

Komitet organizacyjny mistrzostw hokejowych w Pradze czeskiej donosi, że dotychczas do rozgrywek zgłosiło się 12 państw: Kanada, Ameryka, Czechosłowacja, Włochy, Łotwa, Szwajcaria, Norwegia, Szwecja, Węgry, Austria, Holandia i Polska. Spodziewane są zgłoszenia Niemiec, Rumunii i Anglii, które dotychczas oficjalnie nie nadeszły.

Tenis

Szwecja bije Norwegię.

W tenisowym meczu finałowym o puchar króla Gustawa Szwecja pokonała Norwegię 3:2 i walczyć będzie w dniach 4—6 lutego w Paryżu z posiadaczką pucharu Francją.

Niemcy wygrali trójmecz tenisowy.

Rozegrany w Melbourne trójmecz tenisowy Niemcy — Australia — Ameryka zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Niemiec, które pokonały Amerykę 2:1 i Australię 2:1. Mecz Ameryka — Australia dał wynik remisowy 1:1. Bohaterem zawodów był Cramm, który pokonał ponownie zarówno mistrza Australii Bromwicha, jak i pierwszą rakietę świata, Amerykanina Budge.

Kraków remisuje z Ferencvarosem

Drugi występ w Krakowie węgierskiej drużyny Ferencwaros T. C. w spotkaniu z reprezentacją Krakowa zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (1:0, 0:1, 0:0). Goście zrehabilitowali się w oczach widzów za wczorajszą porażkę, a grając bardzo ambitnie, stawili zacięty opór reprezentacji Krakowa, która wystąpiła w silny zespole: Maciej ko, Michalik, Czarnik, Marchewczyk, Wołkowski, Kowalski, Kulig, Habowski, Muszyński i Piechota. Pojawienie się Wołkowskiego na lodzie było niespodzianką dla publiczności. Wołkowski wyleczył się już z odniesionej kontuzji, lecz oczywiście nie był w pełnej kondycji, co dało się odczuć, zwłaszcza pod koniec zawodów. Węgrzy tylko w pierwszej tercji zastosowali grę otwartą. Po zdobyciu prowadzenia byli stale w defensywie, grając w trzech obrońców i dzięki temu uchronili się od przegranej. W pierwszej tercji przy równej na ogół grze trójka olimpijska Cracovii demonstruje szereg pięknych akcyj, oklaskiwanych żywo przez widzów, a zwłaszcza wspaniałe solowe jazdy Wołkowskiego. Niespodziewanie atak Węgrów z prawej strony przynosi im prowadzenie. Bramkę zdobył Gosztonyi, najlepszy po Kanadyjczyku zawodnik gości.

W drugiej fazie gry już w pierwszych sekundach piękna akcja trójki olimpijskiej podchodzi pod bramkę przeciwnika, gdzie Wołkowski mija trzech Węgrów i lokuje krążek w siatce, zdobywając wyrównującą bramkę. Od tego momentu Węgrzy grają w defensywie, dążąc do utrzymania wyniku. W ostatnim okresie gry Kraków stale atakuje. Goście bronią się rozpaczliwie i skutecznie. Pod koniec omal nie pada druga bramka dla Węgrów, lecz okazuje się, że krążek wpadł do bramki z boku przez dziurawą siatkę.

Polska - Łotwa w hokeju 2:1

W sobotę wieczorem rozegrany został w Warszawie wobec 3 tys. widzów, międzypaństwowy mecz hokejowy pomiędzy rezerwową reprezentacją Polski a reprezentacją Łotwy. Zwyciężyli nieznacznie polscy hokeiści w stosunku 2:1 (1:1, 0:0, 1:0).

W pierwszej fazie gry Polacy znacznie przeważają. Wyróżnia się w tym okresie Urzon. Bardzo słabo natomiast zaprezentował się Tadecki. Obrona bardzo dobra. Bramkarz bez zarzutu. Prowadzenie zdobył w piątej minucie Michalik, wyrównał na minutę przed końcem tercji Blukis.

W drugiej tercji Polacy grają nieco słabiej. Atak drugi rozgrywa się i ładnie kombinuje a technicznie przewyższa nawet pierwszy atak. Nie potrafi jednak zdobyć bramki. Łotysze są agresywniejsi od Polaków, ale znacznie ustępują technicznie gospodarzom. Ataki obu drużyn załamują się na obronach i tercja kończy się bezbramkowo.

W ostatniej tercji gra była mniej więcej wyrównana z nieznaczną przewagą Polaków. Decydującą o zwycięstwie bramkę strzela Przedpelski.

U gości wyróżnił się przede wszystkim napastnik Petersohn, poza tym dobra była obrona. U Polaków doskonały był bramkarz Maciejko. Na obronie Michalik był nieco lepszy od Kasprzyckiego. W ataku pierwszym najlepszy był Urzon, Król słaby. W drugim ataku uderzała słaba kondycja fizyczna.

Akademickie mistrzostwa zakończone

W skokach Polacy lepsi

W trzecim i ostatnim dniu międzynarodowych akademickich narciarskich mistrzostw Polski rozegrano dwa konkursy skoków do kombinacji i otwarty konkurs, które następowały bezpośrednio jeden po drugim, odbyły się przy pięknej pogodzie przy temperaturze — 10 stopni. O ile w biegach Polacy zostali lekko pokonani przez zagranicznych gości, w skokach natomiast przewyższali ich znacznie, skacząc pewniej i dalej od studentów łotewskich i austriackich. Wybijało się na czoło bezwzględnie trzech skoczków: Bandura (AZS Kraków), Burda (AZS Wilno) i Matti Hori (Finlandia). Bandura skacze bardzo lekko i ma pewne lądowanie. Burda skacze odważnie, jednak zbyt szeroko prowadzi narty. Obaj mają poprawną pozycję w locie. Fin skacze raczej ostrożnie i nieco za sztywny, jednak ląduje pewnie. Reszta zawodników słabsza. Poziom skoków nie był zbyt wysoki.

Wyniki techniczne skoków otwartych: 1) Lasota (AZS Kraków), 2) Urbański (AZS Lwów), 3) Burda (AZS Wilno).

Wyniki skoków do kombinacji: 1) Bandura (AZS Kraków), 2) Matti Hori (Finl.), 3) Roesner (Austria).

Piłka nożna

Portugalia gromi Węgry.

W międzypaństwowym meczu piłkarskim rozegranym w Lizbonie wobec 20.000 widzów, Portugalia pokonała wysoko Węgry 4:0 (2:0).

Pięściarstwo

Polonia bije łódzki IKS 12:4.

W Warszawie rozegrany został mecz bokserski pomiędzy Polonią i łódzkim IKP. Zwyciężyła Polonia w stosunku 12:4. Trzeba jednak zaznaczyć, że w dwóch wypadkach orzeczenie sędziów krzywdziło gości. Przed meczem Polonia wręczyła Chmielewskiemu piękny upominek. Poza tym obchodzono uroczyście 50 start Fabisiaka w barwach Polonii.

Poznań — Lwów 11:5.

W niedzielę wieczorem rozegrany został we Lwowie rewanżowy mecz bokserski Poznań — Lwów, zakończony zwycięstwem Poznania w stosunku 11:5.

Wyniki spotkań w poszczególnych wagach były następujące: Czerwiński (P) wypunktował Lubińskiego. Gromala (Ł) wygrał wysoko na punkty z Koziołkiem. Pela (P) wypunktował Sawaryna (Ł). Chrostek (Ł) wygrał po bardzo ładnej walce na punkty z Ratajakiem. Jarecki (P) zremisował z Bergiem. Szulczyński (P) wygrał na punkty z Klugiem. Szymura (P) wygrał w 1-ej rundzie przez k. o. z Baranowskim. Klimecki (P) wypunktował Szkarkowskiego. Sędziował w ringu p. Derda Kazimierz z Poznania. Widzów około 2000.

Anglia — Dania 8:8.

W niedzielę odbył się w Kopenhadze mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Anglii i Danii. Zawody przyniosły wynik nierozstrzygnięty 8:8.

Rozmaitości

Zawody konne w Zakopanem.

Rozpoczęte w dniu wczorajszym 10-te zawody konne zgromadziły na trybunach liczną publiczność. Na starcie stanęło 76 koni i kilkudziesięciu jeźdźców wojskowych i cywilnych z grupą olimpijską z Grudziadza na czele.

Zebranie kolarzy poznańskich.

W Poznaniu odbyło się roczne walne zgromadzenie Poznańskiego Okr. Zw. Kolarskiego, na które przybył wiceprezes Polskiego Zw. Kolarskiego p. Radwański z Warszawy.

Z wygłoszonych przez członków zarządu sprawozdań wynika, że ilość imprez, urządzonych przez związek, względnie przez poszczególne kluby, znacznie wzrosła w roku ub. w stosunku do roku poprzedniego. Również udział zawodników w poszczególnych imprezach znacznie się zwiększył. Okręg liczy obecnie 7 klubów z około 200 członkami. Podczas obrad omawiano również obszernie sprawę budowy toru kolarskiego, który ma znajdować się przy Drodze Dębińskiej. Sprawa ta znalazła się obecnie w rękach zarządu m. Poznania. Na czele nowego zarządu stanął p. Przysiecki.

Nowy zarząd Klubu Kajakowców.

Na rocznym walnym zebraniu Pierwszego Poznańskiego Klubu Kajakowców wybrano na rok 1938 nowy zarząd w składzie: prezes Konieczny Marian, wiceprezes Gruszczyński Czesław, sekretarz Burchardt Franciszek, skarbnik Pepka Zdzisław, kapitan sportowy Roguszka Tadeusz, gospodarz przystani Mankiewicz Wacław, bibliotekarz Konieczny Józef, zast. sekretarza Paluszyński Karol, delegat do POPZK Preiss Stefan.

Nowa ślizgawka na Wildzie.

W tych dniach otwarto na boisku „Warty" przy ul. Rolnej 35 (obok koszar saperów) ślizgawkę. Na miejscu garderoba, ogrzane szatnie, bufet i koncert. Obecnie przygotowano już znacznie większe lodowisko, na którym odbędą się wkrótce mecze hokejowe. Lodowisko jest oświetlone wieczorem silnymi reflektorami.

Zebranie Związku Hokeja na trawie.

Roczne walne zgromadzenie PZHT odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 10,30 w Poznaniu, Stary Rynek — Piwnica Ratuszowa.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, dnia 8. 1. 1937

Warunki: Handel hurtowny, parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.

Standarty: 1) żyto 712 g/l. 2) pszenica 742 g/l 3) owies I 480 g/l. owies II 450 g/l Jęczmień a) 638—650 g/l. b) 673—678 g/l.) 700—717 g/l.

CENY		transakcyjne:	orjentacyjne
Pszenica . t. p. P.	—	27,50	28,00
Żyto nowe, zdatne do przemiału		21,75	22,00
Jęczmień browarowy .	—	20,75	21,75
Jęczmień 700 — 717 gl.		20.25	20,50
Jęczmień . 673 678g/l		19.25	19,75
Jęczmień 638—650 gl		19.00	19.25
Owies nowy		20.50	21.00
„ standartowy		19 50	20,00
Mąka psz. g. I 0-30 proc. wyc.		48,00	48,50
„ „ I 0-50 „ „	—	45,00	45,50
„ „ „ IA 0-65 „ „	—	42,00	42,50
„ „ „ II 30-65 „ „	—	37,50	38,00
„ „ IIA 50-85 „ „	—		
„ „ III 65-70 „ „	—		
Mąka żytn. gat. I 0-50	—	31,25	32,25
Mąka żytnia 0-65		29,75	30,75
„ „ „ II 0-65	—		
Otręby pszenne, grube	—	17,00	17,25
„ „ średnie	—	15,75	16,25
„ żytnie przemiału standartow.	—	14,75	15,50
Otręby jęczmienne	—	15,00	16,00
Groch Viktoria	—	23,00	25,00
„ Folgera	—	23,00	25,00
Łubin Niebieski	—	13,25	13,75
„ żółty	—	13,75	14,75
Seradela	—		
Rzepik ozimy	—	53,—	54,00
Siemię lniane	—	47.00	49.00
Gorczyca	—	32,00	34,00
Wyka latowa	—		
Peluszka	—		
Mak niebieski	—	75.—	78.00
Rajgras angielski	—		
Makuch lniany w taflach	—	22,25	22,50
„ rzepakowy „	—	19,25	19,50
„ słoneczn. w tafl. 42-43%	—	21,25	22,50
Śrut Soja	—	23,50	24,00
Słoma pszenna luzem	—	5,90	6,10
„ „ prasowana	—	6,40	6,60
„ żytnia luzem	—	6,25	6,55
„ żytnia prasowana	—	7,00	7,20
„ owsiana luzem	—	6,30	6,50
„ owsianna prasowana	—	6,80	7,50

Ogólny obrót 3390,7 ton. Pszenica 480 t. żyto 970 ton, jęczmień 525 ton, owies 92 t., przetwory młyńskie 121,5 ton, nasiona 71,2 ton, pastewne i inne 131 ton, tedencja spokojna.

Groby Sybirskie czyli TAJEMNICE ZAMKU CARSKIEGO

Romans z czasów rosyjskich walk rewolucyjnych i panowania Aleksandra II.

STRESZCZENIE POCZĄTKU:

Rok 1860. W Rosji panuje car Aleksander II, którego rządy, faktycznie wykonywane przez podłych zauszników i pochlebców, wpędzają całe imperium w otchłań nieprawości i krzywdy. Dla wyrwania kraju z niewoli tyrańskiej powstaje potężny ruch nihilistów, na czele którego stoi niezwykle zręczny i utalentowany przywódca, Michał Bakunin.

Samowola cara i jego agentów, wśród których najwpływowszy jest Kardow, policmajster petersburski, niesie powszechne rozgoryczenie, gdyż wszelkich niewygodnych ludzi wysyła się na Sybir, gdzie żyją w ohydnych warunkach. Zesłana do kopalni zostaje Maria von Pahlen, owocem miłości której z ks. Konstantym, bratem cara, jest Włodzio, ścigany przez carskich siepaczy. Brat jej, Hugo, zaciąga się do nihilistów. Na Sybir wygnany zostaje wysoki urzędnik ministerialny Bojanowski skutkiem zdrady żony Fedory, jednak ucieka stamtą i dostaje się do carskiej kuchni. Jako podejrzany o nihilizm zesłany zostaje zasłużony gen. Kundson i wielu, wielu innych.

Nihiliści nieustępliwie walczą z Aleksandrem II, mszcząc się bezlitośnie na zdrajcach (jak m. in. na milionerze Jagodkinie). Na tle tej walki rozgrywa się szereg pasjonujących wydarzeń.

452)

— Wszystko jedno, nie mogę budzić jego cesarskiej mości — odrzekł kamerdyner.

— Zatem bierzecie to na siebie, gdy cesarz straci przez was miliony.

Kamerdyner zamyślił się.

— No, zresztą spróbuję, lecz gniew cesarza nie spadnie na moją głowę.

— Ja odpowiem za to — odrzekła Klarysa.

— Kamerdyner odszedł i wrócił dopiero po kwadransie, który wiecznością wydawał się siostrze Klarysie.

Coraz bardziej zbliżał się poranek, a na wschodzie poczęło się już niebo rozjaśniać.

Wnet miano dokonać egzekucji na carskim kapelanie.

Klarysa drżała ze wzruszenia.

Nareszcie otworzyły się drzwi, a z sypialni wyszedł kamerdyner.

— Jeszcze chwilkę — rzekł — jego cesarska mość ubiera się.

— Czy cerasz gniewa się, żem przerwała jego sen?

— Bynajmniej — zapewniał kamerdyner.

— Skoro usłyszał, że to wy, czcigodna siostro, natychmiast zgodził się na posłuchanie.

Lecz o to jest jego cesarska mość.

Aleksander II. szybko się ubrał i wyszedł do pokoju, w którym czekała Klarysa. Na jego skinienie służący wyszedł z sali, zostawiając siostrę Klarysę sam na sam z carem.

— Czcigodna siostro — rzekł car — cóż to się stało, że uważasz za konieczne, wśród nocy mówić z mną.

Siostra Klarysa złożyła mu niski ukłon.

— Najjaśniejszy panie — rzekła — sprowadza mię tu sprawa ważna Gdybym była odłożyła przybycie swe do jutra, rodzina waszej cesarskiej mości byłaby pozbawiona wielu milionów.

— Jakże mam to rozumieć, czcigodna siostro?

— Obowiązkiem moim jako przełożonej klasztoru, było przepędzić dzisiejszą noc z ojcem Eustachem, który skazany jest na śmierć i dziś rano ma być powieszonym.

Wyrok śmierci, wydany przez waszą cesarską mość, dotknął go boleśnie.

Nieszczęśliwy drży, przed śmiercią.

— Tchórz — mruknął car.

— Być może, że jest bojaźliwym i nędznym, najjaśniejszy panie — rzekła Klarysa ze łzami w oczach — lecz jest człowiekiem i drży przed śmiercią.

A że nie jest on tak bardzo zły, zobaczy wasza cesarska mość z tego, co opowiem.

Gdy przyszłam do niego, wyjawił przedemną, że zna tajemnicę ogromngo skarbu, zakopanego w jakiejś cerkwi przez Piotra Wielkiego, a będącego własnością rodziny woszej cesarskiej mości.

Wszyscy, którzy o skarbach tych wiedzieli wymarli już, ksiądz Eustachy jeden wie o nich i dlatego prosi waszą cesarską mość o audiencję, gdyż chce tajemnicę tę wyjawić.

— Lecz dlaczego nie podał tobie nazwy tej cerkwi, czcigodna siostro? — zapytał car.

Cesarz potrząsnął głową.

— Nie mogę tego zrobić — rzekł — nie chcę go widzieć więcej na oczy, bo widok cesarza jest łaską dla skazanego na śmierć.

Gdybym mu pozwolił stanąć przed sobą, musiałbym go ułaskawić.

— Lecz on nie chce nikomu innemu wyjawić tajemnicy jak tylko waszej cesarskiej mości.

Więc umrze nie wyjawiwszy jej.

— Wasza cesarska mość chce rzeczywiście wyrzec się takich bogactw, które mogłyby wyjść na pożytek waszej cesarskiej mości i ludowi rosyjskiemu.

Aleksander II. powstał z krzesła i poszedł do okna.

Po chwili zaś, rzekł:

— Nie powinienem mu pozwolić stanąć przed sobą, nie.

— Czy jest to ostatnie słowo waszej cesarskiej mości w tej sprawie?

— Ostatnie.

— W takim razie zgubionym jest ksiądz Eustachy a skarby nigdy nie wydostaną się na światło dzienne.

— Lecz nie — rzekł nagle Aleksander II. — możeby się znalazło jakie wyjście.

Wyrok śmierci

Nie mogę mu wprawdzie użyczyć audiencji, lecz mój brat, wielki książę Konstanty może się z nim rozmówić.

— Lecz jeżeli wasza cesarska mość rzeczywiście chce tak uczynić, to należy się spieszyć, bo już świta i wnet poprowadzą skazanego na szubienicę.

— Każę ci dać powóz i szybkie konie, przeto na czas jeszcze, przybędziecie z wielkim księciem Konstantym, aby zapobiedz wykonaniu wyroku.

— Dzięki ci najjaśniejszy panie.

— Spodziewam się jednak, że brat Eustachy nie miał zamiaru wyprowadzić mię w pole — dodał car.

— Jeżeli wymyślił sam bajkę o skarbach, aby odwlec egzekucję, gdy się to okaże nieprawdą, wtedy — wtedy straszny będzie mój gniew.

Oczy Aleksandra II. zabłysły złoworgo, gdy mówił te słowa, a siostra Klarysa poznała, że Eustachy zgotował sobie straszny koniec, jeżeli skarby nie istnieją.

— Lecz jakkolwiek to wypadnie, dziękuję ci czcigodna siostro, żeś przyszła.

Klarysa pochyliła głowę i chciała pocałować cara w rękę, lecz tenże przeszkodził temu.

— Idź w spokoju — rzekł.

Potem zadzwonił na służącego i wydał mu stosowne rozkazy, a za kilka minut siedziała już Klarysa w powozie i jechała do pałacu wielkiego księcia Konstantego.

Tutaj nie miała już żadnych trudności.

Zawiadomiła Konstantego o poleceniu cara a wielki książę ubrał się natychmiast i pojechał razem z Klarysą do petropawłowskiej twierdzy.

Konstanty przyjął wiadomość o wielkich skarbach, których tajemnicę miał posiadać Eustachy, z niedowierzaniem.

— Zdaje mi się — rzekł do Klarysy — że Eustachy wymyślił tę bajeczkę dlatego tylko, aby przedłużyć swe życie.

Zanadto wielkim jest tchórzem, drży przed śmiercią, przeto pożądaną jest dlań choćby kilkodniowa zwłoka.

A bezwątpienia poszukiwania za skarbem potrwałaby przez kilka dni, a tymczasem będzie żył jeszcze, będzie oddychał, a dopóki się żyje, dopóty nie traci się jeszcze nadziei.

Lecz będziemy wnet widzieć co on nam powie, przekonamy się.

Siostra Klarysa tymczasem modliła się w duszy, gdyż brat Eustachy nie stał się także kłamcą i oszustem z obawy przed śmiercią.

. . . .

Tymczasem dla kapelana carskiego płynęły chwile żółwim krokiem, jak wieczność.

Klarysa nie wracała.

Już może po raz setny pytał dozorcę, czy ksieni nie wróciła jeszcze, dozorca zaś wzruszył ramionami i to było jego jedyną odpowiedzią.

Wreszcie zniecierpliwiony Eustachy zawołał do niego:

— Może już wróciła i czeka przed bramą nie mogąc się dostać do twierdzy.

— Nie może być — odrzekł dozorca — posterunek przy bramie puściłby ją natychmiast.

— Może przytrafił się jaki przypadek w drodze, jakie nieszczęście z wozem.

— Być może, lecz nie sądzę, żeby tak było.

Może nie dopuszczono ją do cara, to byłoby więcej prawdopodobne.

— Na miłość boską — zawołał Eustachy w najwyższem wzburzeniu — gdyby tak było, to straconoby mnie, a wielka tajemnica, jaką mam dla cesarza, poszłaby ze mną do grobu.

Jak myślisz, czy egzekucję przeprowadzono by w każdym wypadku, nawet wtedy, gdyby siostra Klarysa nie powróciła?

— Ma się rozumieć — odrzekł obojętnie dozorca.

— A w jaki sposób chcą mnie uśmiercić?

— Zapomocą topora.

Eustachy jęknął boleśnie.

— Zapomocą topora — powtórzył — to okropna śmierć, czuję już okropne zimno na karku; śmierć się zbliża, śmierć już się zbliża.

To rzekłszy prawie nieprzytomny padł na krzesło.

Dozorca kręcił tylko głową, bo nigdy nie miał jeszcze skazańca, któryby tak bardzo obawiał się śmierci jak ten.

Minęły dwie godziny.

Nagle rozległy się w korytarzu stąpania, drzwi celi się otworzyły.

Do podziemnej celi wpadło światło latarni.

Eustachy drżąc na całem ciele zerwał się z krzesła.

— Kto to — zawołał — kto przychodzi?

Do celi wszedł oficer.

Zanim postępowało czterech żołnierzy z karabinami w rękach, a na ostatku zjawił się wysoki człowiek, ubrany cały na czerwono, z czarną przepaską na ramieniu.

Twarz jego była czerwona, wygolona, brutalna.

Był to kat, urzędujący w petropawłowskiej twierdzy.

Oficer rozwinął trzymany w ręku papier.

— Mój panie — rzekł, skinąwszy lekko Eustachemu głową — już czas.

— Czas, do czego — wyjęknął Eustachy.

— Czas rozstania się z życiem.

— Muszę umierać — krzyknął Eustachy, drżąc jak we febrze.

— Nadeszła już godzina spełnienia egzekucji — odrzekł oficer — proszę iść z nami.

Eustachy chwycił się stołu, postanawiając opierać się do ostatnich sił.

— Nie może być — krzyczał, płacząc jak dziecko — nie wolno mnie zabijać.

Ksieni pojechała do cara po łaskę dla mnie, ona musi uzyskać u cesarza ułaskawienie, albo przynajmniej zwłokę.

— Dotychczas jeszcze nie mam podobnego polecenia, mój panie i przykro mi bardzo, że nie mogę zezwolić na zwłokę.

— W takim razie popełniacie na mnie morderstwo — krzyknął Eustachy.

— Prawo nigdy nie morduje, lecz karze — odrzekł krótko oficer.

Lecz Eustachy jeszcze silniej ścisnął nogi od stołu.

— Jeżeli nie pójdziesz pan dobrowolnie, każę żołnierzom pana wyprowadzić.

— Używajcie przemocy, ja nie ruszę się z miejsca.

Egzekucja

Oficer dał znak żołnierzom, którzy natychmiast przyskoczyli do popa

Eustachy bronił się wszystkiemi siłami, wywiązała się zacięta walka, a żołnierze nie mogli oderwać go od stołu, rozpacz bowiem dodała mu sił olbrzyma.

Oficer widząc, że żołnierze nie mogą sobie dać rady, dobył szabli.

— Puścić — rzekł rozkazująco, bo uderzę.

Eustachy spojrzał nań obłąkanym wzrokiem i jeszcze mocniej ścisnął nogę od stołu.

Wtedy oficer spuścił podniesioną szablę na ręce nieszczęśliwego skazańca, przecinając mu ciało i żyły w rękach.

Zwolna puściły ręce trzymany przedmiot.

Żołnierze porwali go i wynieśli.

Eustachy rzucał się jak szalony i krzyknął aż piana wystąpiła mu na usta.

Wtedy oficer rozkazał go związać.

Ze związanemi na plecach rękami wyprowadzono go na dziedziniec.

Kat szedł przed nim.

Na środku dziedzińca spostrzegł prawie nieprzytomny Eustachy przygotowane z drzewa rusztowanie, na którem spostrzegł otwartą trumnę, a to powiększyło jeszcze jego strach i rozpacz.

Lecz jeszcze nie wygasła w nim nadzieja, jeszcze się spodziewał, że siostra Klarysa przybędzie i ocali go od śmierci, przeto ciągle spoziérał ku bramie wjazdowej, lecz niestety, nie otwierała się ona.

W tem rozległ się dzwonek na wieży kaplicznej, a jego dźwięk dreszczem przejął skazańca.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

Kto wygrał na pożyczce inwestycyjnej

W pierwszym dniu ciągnienia 3 proc. Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej I emisji padły następujące premie:

(Pierwsza liczba oznacza numer serii, druga — numer obligacji.)

200000 zł: 11642 — 36

50000 zł: 16606—25

25000 zł: 5497—45

10.000 zł: 1581—27 6462—29 9618—14 13403—22 20326—10

5000 zł: 2154—47 4890—27 5490—38 11489—34 15399—34 17363—37 17569—45 17675—23 17749—49 18103—50 19025—12 20351—35

2000 zł: 238—28 259—1 884—37 1938—10 2274—48 2970—1 2992—28 4860—3 5437—48 6511—28 6563—37 7343—34 8579—28 9473—37 9950—3 10499—10 11123—1 11519—3 11846—41 12770—41 13500—1 14024—3 14477—37 14612—10 15023—48 15878—41 16160—41 16038—34 16501—48 17104—34 17620—48 18457—10 18475—10 18787—3 19389—1 20032—28 21365—34 22037—37 22509—34 22692—41.

1500 zł: 405—17 1106—8 1257—25 1575—6 1936—17 2325—25 2624—25 2651—17 2796—25 3251—17 3101—29 3320—17 3541—29 4608—8 4694—25 4881—8 5076—6 5281—25 5555—6 5909—29 6098—8 6139—25 6311—6 6342—29 6738—25 7563—25 7662—17 7884—29 7959—6 8088—6 8391—25 8406—29 8472—8 9160—29 9355—17 9910—6 10470—6 10753—17 11063—25 11072—17 11280—8 12046—25 12755—6 14035—25 14109—8 15522—25 15754—25 15795—25 15925—29 16950—8 16935—17 16983—8 17514—8 18761—25 19088—29 19103—25 20328—29 20373—25 21522—6 22011—25.

500 zł: 147—12 149—21 209—21 216—6 362—6 427—15 675—10 767—10 773—6 773—10 929—21 1150—15 1241—15 1395—15 1454—15 1456—6 1656—21 1754—10 1776—21 2204—12 2620—12 2815—15 2896—10 2950—10 2968—6 2976—10 3278—15 3463—21 3594—21 3938—12 4325—15 4529—21 4865—10 4900—15 5107—6 5143—21 5161—15 5415—21 5960—10 6040—12 6253—21 6347—15 6474—15 6484—10 6552—6 6658—10 6677—12 6799—6 7014—6 7138—6 7270—6 7321—10 7416—12 7553—15 7789—12 7871—21 7883—12 7980—12 8029—6 8030—12 8226—10 8244—12 8263—21 8427—21 8475—21 8530—6 8690—6 8691—15 8881—15 8882—10 8876—6 9048—15 9115—15 9421—10 10343—6 10496—15 1056[illegible]—10 10645—21 10727—10 10737—12 1079[illegible]—6 10971—10 11219—15 11224—15 11791—10 11814—10 11879—21 12164—15 12194—15 12204—15 12299—21 12322—10 12332—21 12543—21 12615—12 12753—6 13256—12 13266—6 13359—6 13497—10 13510—6 13682—6 13749—6 13944—6 14257—12 14260—21 14332—6 14433—15 14480—12 14543—12 14762—10 14827—12 14887—15 14980—15 15329—12 15377—6 15594—10 15661—21 15697—10 15699—10 15693—15 15812—21 16026—15 16037—6 16122—15 16129—12 16344—21 16448—10 16459—6 16499—12 16915—12 17318—12 17358—21 17545—10 17782—21 17820—15 17855—12 17870—21 17882—10 18020—12 18408—6 18448—12 19033—6 19264—21 19345—10 19588—15 19791—10 19798—21 19858—21 19951—15 20152—21 20171—12 20284—15 20455—12 20668—12 20756—21 20933—12 21133—6 21141—10 21165—12 21243—6 21387—10 21448—15 21525—21 21557—15 21900—6 22008—21 22079—12 22075—12 22171—10 22235—6 22728—21 22730—10 22842—10 22945—12 22978—6.

—

Zapowiedzi ślubne

Kapitan zawodowy Wacław Orchowski z Wilna i Mieczysława Jankowska; urzędnik miejski Józef Szała i urzędniczka prywatna Irena Seifert; młodszy majster wojskowy Michał Adamczak i Joanna Kobiela; tokarz Antoni Karaś i pracownica Anna Górna; stolarz Edmund Tuszyński i krawcowa Joanna Olejniczakówna; kasjer-książkowy Felicjan Jaworski z Jeżewa pow. gostyński i właścicielka składu delikatesów Maria Rybicka; owdowiały kolejowy robotnik warsztatowy Józef Fietz i gospodyni Joanna Wachowiakówna; urzędnik prywatny Zygmunt Łamaszewski i Stanisława Andrzejewska; pomocnik gastronomiczny Władysław Adamczewski i ekspedientka Marianna Karpiewska.

Magister farmacji Alfons Wański i mgr. farmacji Emilia Zwierzycka z Piask, pow. jarociński; technolog Wiaczesław Horodyński z Warszawy i biuralistka Helena Eitnerówna; handlowiec Adam Przybył z Brześcia nad Bugiem i Zofia Młokosiawiczówna; technik drogowo-wodny Stefan Kuzdowicz z Augustowa i Katarzyna Ziętkiewiczówna; muzyk Szczepan Pacholski i Monika Kurowska; pracownik kolejowy Wacław Turtoń i Stanisława Skrzypczakówna z gromady Daszewice I. pow. śremski; rzeźnik Marian Lewandowski i ekspedientka Stanisława Mielcarkówna; piekarz Wacław Sikora z Sobolewa, pow. czarnkowski i krawcowa Elżbieta Wojtowiczówna; siodlarz-tapicer Łucjan Chwieralski z Jarocina i uczennica Wlkp. Szkoły Muzycznej Zenisława Beyer; robotnik Leonard Małyszka i Leokadia Szumska z Swarzędza, pow. pozn.; robotnik Stanisław Kruszczyński i robotnica Anna Nowacka z Czerlejna, gmina Kostrzyn pow. średzki.

Nauczyciel Roch Roszek i Maria Czechowska z Kalisza; kierownik szkoły Erwin Grüning z Borui Kościelnej, pow. wolsztyński i książkowa Wanda Peukert z Rogaszyc-Marlina pow. kępiński;

Tabela loterii

3-ci dzień ciągnienia 4 klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł.: 50025 71697 81220

5.000 zł.: 2762 48691 75064 94517 122244 142718 146890

2.000 zł.: 14560 37699 31243 71746 71822 76156 77082 88613 104508 116851 117793 124328 126272 171110 178765 192534

1.000 zł.: 9072 9249 9474 13396 14241 14962 22122 25291 26719 27398 30486 31518 33563 35406 36775 59004 72015 78603 83182 83649 86894 88738 88030 98291 111767 115842 117945 138547 159849 169621 175460 187740

Wygrane po 200 zł.

96 184 92 486 88 870 990 1026 314 504 35 667 729 937 76 99 2162 66 352 412 531 601 716 821 99 91 3345 426 49 [illegible]27 721 971 4036 68 227 83 411 46 [illegible]553 624 59 84 91 799 857 63 5080 [illegible] 500 32 610 833 49 6084 197 269 379 443 597 645 878 7083 199 430 67 753 60 8220 321 24 39 55 94 453 73 78 560 752 9087 410 582 678 609 700

10223 92 96 350 78 475 596 621 700 99 11392 419 48 862 12084 120 259 386 405 94 521 74 686 836 13054 287 94 537 702 959 83 14128 88 389 877 961 15190 238 78 307 39 466 512 792 931 16022 111 651 718 877 17077 385 94 417 27 622 25 840 901 18066 168 74 739 841 992 19067 98 144 375 679 814 78

20011 34 126 515 727 64 947 21035 153 6 070 420 83 594 745 57 886 22040 156 254 312 69 498 860 972 23000 275 432 69 516 48 782 928 24144 343 468 692 747 46 911 25019 174 98 346 47 49 475 531 72 605 57 921 26172 263 349 66 459 563 99 752 71 99 649 64 609 27079 261 879 28010 227 331 50 461 668 828 969 99 29109 328 436 624 30 52 67 707 12 40 888 30107 13 26 235 313 51 519 31321 437 554 602 705 32164 345 88 94 401 546 85 713 32 851 918 6[illegible] 33043 72 76 196 348 62 422 52 60[illegible] 788 893 34103 83 254 444 84 932 35005 44 437 610 719 54 36083 344 835 52 53 46 37125 62 207 62 600 68 983

38095 107 207 69 334 622 752 39309 18 553 96 935 40042 39 68 76 78 167 90 406 742 844 41239 337 504 613 83 826 910 70 42010 84 102 273 491 653 67 77 86 711 24 876 975 43002 106 14 341 85 468 501 81 664 723 882 990 44122 37 247 83 409 537 626 705 882 45152 226 341 90 464 501 869 982 46164 231 50 450 83 707 929 47160 235 362 498 603 12 36 46 742 856 67 948 48016 73 104 398 481 591 935 49030 158 303 478 581 739 950 50002 38 53 164 377 432 57 616 707 17 24 94 836 44 46 51 67 963 51017 62 145 93 319 90 94 423 572 867 87 916 52152 401 534 88 627 39 877 53027 165 238 307 34 65 477 97 98 567 662 72 736 920 54002 225 352 55140 46 50 325 457 739 76 826 904 560[illegible] 75 143 201 83 366 530 687 775 808 37 43 57655 655 723 919 56 58149 61 234 381 596 646 773 822 59082 269 565 626 60 67 903 60162 69 254 454 846 902 39 94 61319 41 425 67 587 683 720 822 61 79 969 62117 97 270 401 511 66 71 605 27 733 44 971 94 63073 85 208 94 350 614 85 831 994 64164 69 75 206 350 502 19 22 88 695 801 65098 277 841 943 66090 458 525 608 86 719 44 983 67037 109 86 281 92 475 78 511 55 726 45 68147 237 61 85 86 442 508 54 71 682 857 69296 313 512 58 759 814 70043 130 41 381 402 6 29 95 582 781 815 951 84 71105 75 246 55 427 59 572 619 619 719 881 998 72070 254 98 500 604 16 79 790 816 969 73213 78 87 347 69 486 710 92 96 853 74291 871 74 86 849 919 89 90 75215 74 614 27 31 747

76016 220 313 7010 98 700 908 46 78045 252 333 596 718 915 40 79108 58 238 581 620 733 80079 96 391 437 505 649 887 81023 62 63 161 76 78 261 62 72 316 505 15 34 61 768 79 864 949 82097 264 93 340 621 41 743 80 851 924 28 83078 90 247 353 495 570 647 68 824 931 84348 520 588 809 58 85097 226 43 318 24 460 80 611 96 838 86041 62 242 347 48 60 505 618 51 904 77 87133 67 263 699 703 16 926 88192 207 96 455 784 805 75 89032 66 386 619 54 899 90307 407 613 44 948 65 91046 55 104 94 387 406 96 622 66 777 951 66 92015 260 351 507 96 665 919 50 93059 305 76 89 690 707 86 819 85 942 64 94224 352 515 29 58 700 22 32 881 937 70 95152 215 59 62 460 86 512 25 47 65 88 90 744 800 26 96017 392 430 557 778 908 97077 113 65 229 409 24 65 616 85 742 66 98092 528 717 28 846 75 997 99032 108 44 52 275 92 536 703 40 864 73 96 93 62.

100064 80 128 64 382 409 6560 768 888 101087 202 76 209 394 437 44 54 534 643 733 855 913 102071 266 328 38 88 565 89 831 75 941 52 103130 339 406 38 43 603 36 51 768 979 104049 101 58 82 204 448 525 97 917 76 105004 9 83 88 175 82 232 62 91 441 589 682 734 814 20 36 43 92 106332 48 477 757 107084 156 304 15 491 585 612 55 802 31 908 33 108066 455 69 708 809 90 965 109108 467 579 90 721 110058 118 338 419 39 677 91 758 863 111084 213 62 324 407 508 879 997 112050 122 348 465 522 662 803 16 46 905 33 113121 33 243 335 46 572 702 42 80 90 837.

114069 201 511 649 115339 536 670 700 116214 32 628 65 827 953 117044 148 419 502 607 733 70 816 985 118079 190 8 272 464 588 722 47 65 78 841 976 119044 219 361 407 19 33 45 501 32 50 637 120318 469 502 20 90 687 953 121053 239 316 500 620 8 711 39 854 122252 433 793 846 978 123053 308 94 487 584 953 124063 114 24 266 333 402 67 657 84 92 939 51 125057 100 211 311 48 814 56 126097 126 400 576 983 127048 141 204 372 90 599 604 24 771 821 960 128153 252 554 654 753 877 83 129091 100 34 235 37 346 412 30 89 693 984 9 130138 52 278 447 737 131354 484 691 722 7 89 966 132117 8 39 310 428 9 42 552 628 133317 539 68 688 850 60 930 134087 536 787 827 45 900 135127 36 308 43 780 134055 708 128 81 427 30 47 92 557 989 137067 100 242 568 79 664 736 937 62 138084 157 8 96 354 61 71 400 544 650 79 95 838 139126 408 744 857 926 140102 10 54 79 362 468 81 858 141106 55 245 342 599 608 832 44 142132 69 380 404 55 75 636 73 143154 416 144067 297 655 67 792 827 984 145005 24 379 80 792 854 146136 880 147218 430 597 148085 262 359 431 77 95 595 689 733 40 99 913 62 149131 638 66 706 82 91 933 63 92

150101 273 340 664 151094 272 5 790 816 985

152108 514 827 60 5 153406 154303 8 460 80 745 56 7 882 913 27 57 63 98 155037 51 144 260 411 600 733 45 156005 40 171 530 91 683 157124 206 49 575 98 628 778 158026 284 413 619 26 786 945 159033 150 90 332 8 53 460 578 637 770 844 75 160003 114 347 661 65 86 715 846 916 161026 77 152 71 342 616 83 737 865 81 973 94 162070 949 96 163002 37 114 9 44 245 314 39 616 82 759 70 92 164007 68 140 59 255 539 704 53 60 165270 305 31 495 654 74 89 919 166062 107 247 316 595 788 817 63 167036 410 27 75 554 817 965 168078 192 466 530 53 63 72 759 74 832 971 169141 79 235 74 170085 183 96 884 459 503 678 986 171173 472 999 172019 308 539 628 744 8 173014 235 73 99 656 714 45 882 174611 81 944 60 175223 479 598 742 869 176098 231 414 526 709 928 177155 240 335 54 411 531 40 1 77 615 859 178087 389 400 9 524 45 57 796 179262 79 455 627 719 180089 118 211 368 447 526 59 677 720 51 964 181029 63 106 58 288 388 406 27 530 644 709 59 907 79 82 182114 59 222 654 183014 16 112 29 309 78 653 727 43 832 60 184152 95 351 483 620 89 783 185113 69 233 538 607 26 53 715 807 88 918 46 186219 313 707 51 82 889 187201 11 42 592 614 30 764 950 188284 370 409 513 23 608 92 710 189019 113 319 426 52 728 877 965 71 190067 317 416 753 87 191137 50 271 347 403 10 846 192198 322 447 647 57 61 864 193013 81 106 27 69 82 271 308 36 58 75 506 706 194224 99 495

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na Nr. 155739

75.000 zł.: 145912

50.000 zł.: 136518

15.000 zł.: 82466

10.000 zł.: 81313 106622

5.000 zł.: 43569 109385 119898 189521

2.000 zł.: 8253 16544 24897 46361 88360 118248 129286 142506 156116 167233 184166

1.000 zł.: 5394 7175 10391 10588 10916 19216 37602 39184 41308 43639 47847 48007 58204 63612 68785 78837 83270 98990 98764 99902 113617 114643 119671 128205 129689 130647 131132 133920 146075 149347 152191 155113 158260 159180 164972 165610 168214 183172 188607 188791 190624 194139

Wygrane po 200 zł.

201 776 1143 352 563 783 4785 859 5058 295 374 734 932 6124 598 418 7506 86 897 8025 672 820 9032 99 300 53 424 33 799 856 74 9446 624 70 887 11032 193 793 941 12043 102 69 334 689 784 912 13394 551 813 984 14938 15720 869 16221 336 406 902 17748 55 80 817 940 18376 445 725 69 913 19025 103 434 81 96 503

20003 647 906 60 21854 84 22095 194 401 530 38 600 29 72 707 49 23358 583 780 844 79 907 24125 83 230 397 749 854 76 936 25018 730 26166 253 27043 171 226 77 99 726 906 28518 30 59 642 714 29298 338 497 920 3056 494 649 731 98 31858 32084 190 285 86 533 33074 213 38 471 59 513 997 34328 954 35596 940 36063 225 57 61 477 563 620 794 37078 113 76 216 414 55 66 482 947 38917 39063 141 526 79 693

40066 413 566 94 767 41557 651 837 907 42220 71 404 512 695 777 827 991 43222 72 571 657 779 848 44014 26 75 428 615 917 45435 563 639 47 46024 350 77 520 47354 747 48250 310 421 546 82 868 49202 43 452 522 68 704 50274 474 895 51014 168 340 [illegible] 79 894 53012 196 345 558 630 54227 55230 459 68 533 67 897 56184 426 76 573 779 802 962 76 57017 31 170 475 925 58 58053 162 339 425 557 686 844 90 911 70 59013 130 690 818 46

60010 210 470 614 59 889 61351 700 981 62315 51 775 77 867 63121 62 671 803 8 26 64375 405 656 65075 84 142 742 842 931 66175 580 964 75 67244 99 521 644 84 68104 290 307 595 69055 160 70170 242 71455 647 72009 239 60 565 648 73112 304 426 542 900 49 74283 560 649 858 75195 648 796 815 54 77 993 78899 79418 766

80079 915 36 55 95 81263 487 593 667 727 82220 565 629 903 83405 702 880 971 92 84050 52 234 391 902 85008 29 96 306 34 54 501 689 712 48 63 907 34 86123 362 630 806 87235 316 411 94 505 710 924 88026 108 526 89532 812 900 90093 339 617 793 91019 534 657 77 92291 548 645 755 995 93008 27 264 78 571 94978 95253 300 711 96339 686 792 711 97019 191 360 413 69 579 630 724 98128 63 664 99458 727 915 74

100263 312 837 91 998 101059 89 284 370 500 846 48 102534 103014 115 58 341 719 34 10418 909 150089 100 38 689 106558 107221 391 905 108340 64 756 991 109121 29 268 410 896 930 68 110024 157 466 98 596 733 111112 235 441 621 31 727 112000 3 479 517 778 924 66 113250 542 606 9 114079 82 124 490 115142 204 604 715 41 72 116037 302 14 525 688 742 117072 246 547 613 735 904 20 51 118086 287 523 50 715 32 42 814 119174 526 918

120142 702 96 915 121221 34 612 808 122369 419 610 761 123813 124104 92 287 547 696 741 853 125240 126045 142 597 128080 193 522 663 962 129219 333 70 432 823 130323 37 38 41 775 131377 552 670 769 132864 133055 434 716 78 134178 366 92 135286 806 136093 342 535 758 928 137126 29 288 320 560 710 811 138087 119 207 427 704 139047 570 759

140125 242 568 619 814 141143 61 291 959 142559 77 690 95 782 800 996 143586 753 144268 303 145708 56 809 146005 18 648 914 93 147519 717 868 148848 92 149022 774 150178 389 624 151545 55 755 74 152024 73 164 326 86 99 788 153037 135 154003 65 79 91 423 829 155450 646 63 900 156019 93 410 65 550 782 157838 158102 659 723 159234 542 635 40 838 58 160086 202 310 559 643 50 733 932

161002 281 495 554 92 162036 163147 323 723 885 164024 182 290 525 671 165410 709 166463 95 620 94 884 167266 349 423 58 9989 168105 12 25 442 568 169024 154 638 739 170044 107 285 976 171068 178 315 465 535 902 172418 40 548 174160 314 649 831 175198 275 664 888 176136 899 177043 369 88 697 178381 465 635 787 951 179111 200 419 622

180198 267 684 804 83 181001 56 71 292 691 182112 238 446 526 667 836 979 183189 258 306 81 407 642 716 88 985 184829 36 185136 664 711 831 96 186017 39 753 855 187527 48 188017 23 294 655 758 868 189015 162 72 81 374 5 732 46 388 96 900 190091 947 191214 504 754 906 60 192056 714 49 903 70 193080 222 476 511 672 880 194036 358 586 603 771 86 925

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

299 860 1139 441 2478 3115 250 671 4114 752 922 23 5309 583 93 982 87 6118 441 643 7736 8060 100 257 343 717 9126 426 50 568 10230 351 412 586 93 611 825 902 11209 430 86 12072 213 442 550 629 45 913 13000 155 387 14410 15315 499 502 774 69 816 16041 58 437 55 671 17121 761 965 18043 224 681 896 [illegible] 279 590 765

20167 395 471 512 667 21245 86 476 511 20 99 631 985 22361 63 803 70 92 947 23294 380 492 854 83 24009 64 112 754 942 25391 741 26388 676 800 27036 305 482 776 28113 462 92 93 682 29207 32 407 30165 598 857 80 971 31782 32022 46 47 832 924 33759 34529 691 35026 31 35 35300 581 844 386 750 57 868 37867 38431 571 675 89 39162 66 300 455 623 98 810 924 40452 710 28 883 41119 77 450 42123 283 354 733 43103 43 44616 907 11 36 45203 575 622 82 46294 466 667 937 47605 784 48208 329 413 82 647 781 49176 215 401 785 804 50329 900 51261 433 687 52051 140 66 395 881 53070 272 363 461 512 808 54158 749 817 928 66 55044 614 32 713 56597 750 57453 61 918 28 58273 59 686 738 831 59019 315 60288 571 61040 117 289 525 826 62274 652 63168 224 99 758 908 47 64017 33 679 773 90 65089 151 98 227 908 66226 450 599 677 67427 770 934 44 68017 136 291 94 551 968 69417 738 974 70010 489 578 612 878 71314 59 606 946 72288 809 17 73101 979 74226 78 75300 32 76429 97 748 77114 70 71 234 764 81 78105 87 676 918 79172 334 446 717 80107 81032 402 546 82183 708 810 83052 184 582 726 92 95 970 84191 779 85156 248 543 874 86118 334 59 87103 265 346 504 662 827 88021 40 65 429 572 864 89023 559 90190 702 91051 900 92568 810 42 923 93551 608 711 94927 95010 93 286 318 666 79 856 96039 136 240 335 814 50 65 97 97178 280 581 815 98072 223 79 679 761 979 81 99022 151 289 666 803

100334 502 102574 621 9 64 923 60 103235 802 938 104621 83 759 808 43 4 105052 519 813 936 61 106050 451 674 107015 241 478 543 636 742 108569 661 840 109615 857 948 110563 679 111063 114 742 904 112137 113520 914 114156 664 83 784 116162 414 84 93 787 884 117011 142 881 118138 586 629 893 119171 314 460 517 998

120321 648 832 958 121358 758 821 57 122149 123339 601 124141 579 710 50 65 125148 249 588 658 893 126263 249 83 441 127089 223 45 827 413 97 836 128089 152 216 964 79 129347 655 99 979 130282 468 758 74 131008 186 356 132080 186 329 440 526 133904 40 134253 393 468 556 867 135371 403 73 528 923 136072 100 306 20 52 545 657 730 137395 941 78 138053 143 472 97 726 51 139357 583

140138 821 6 141094 297 353 449 752 911 142049 136 39 241 6 64 497 143675 884 144216 348 672 84 802 923 145607 146309 865 147070 785 94 148063 196 296 710 947 149203 534 921 150210 400 893 151031 148 843 152276 325 153173 250 634 831 154160 414 569 680 998 155339 651 706 802 156006 44 132 984 157018 101 269 73 451 158138 473 85 505 860 159317 642

160097 129 82 452 506 161096 310 819 46 980 162236 462 754 163278 743 925 6 8 63 164695 763 165151 468 500 691 166026 131 43 376 475 731 167055 92 210 660 723 168079 198 217 363 476 545 169357 585 170097 118 456 684 171294 172704 10 21 965 173394 569 694 862 164021 104 32 368 775 914 175013 173 226 507 896 176130 214 645 764 177340 611 31 53 785 178652 884 179724 918

180037 158 608 779 181417 29 42 62 537 914 183191 563 184141 492 500 767 893 185317 48 460 510 650 803 81 184216 23 470 187051 306 650 6 95 847 188084 306 650 6 95 847 187084 660 82 760 189155 303 422 42 505 796

190166 191386 637 791 192473 619 834 954 94 193311 610 816 194129 98 323 417 580 698 490

Kronika

11 stycznia

Wtorek

Kalendarz rzymsko-katol.

Pon. 10 Agatona
Wtorek 11 Honoraty

Kalendarzyk meteorologiczny

Poniedziałek godz. 8 rano. Ciśnienie atm. 743 mm. Temperatura powietrza w dobie ubiegłej najwyższa 0 st. C., najniższa —3 st. C.

Stan wody w Warcie wynosi plus 39 cm. Temperatura wody plus 0,1 st. C.

Wschód słońca w dniu 11 bm. o godz. 8,01, zachód o godz. 15.58. Wschód księżyca o godz. 10.41, zachód o godz. 1.08.

Nocne dyżury aptek

Śródmieście: apteka 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18; apt. im. dr. Marcinkowskiego w Bazarze, ul. Nowa; apt. Zielona, ulica Wrocławska 31; apt. Czerwona, St. Rynek 37; apt przy Grobli, W Garbary 41. — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. **Łazarz:** Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9. **Wilda:** Apt. pod Koroną, Górna Wilda 61. **Dębiec:** Apt. przy ul. Dębińskiej 6. **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Głowna 12. **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 19. **Starołęka:** Apt. miejscowa.

Ważne telefony:

Zegarynka — 07. Centrala międzymiastowa — 00. Informacja tel. — 09.

Z miasta

— **Pociąg popularny do Warszawy.** Delegatura Ligi Popierania Turystyki organizuje pociąg popularny do Warszawy na 16 i 17 bm. z okazji meczu bokserskiego Włochy — Polska. Wyjazd w dniu 15 bm. około godz. 23, powrót dnia 18 bm. około godz. 6. Cena przejazdu tam i z powrotem 12.50 zł. Uczestnikom z prowincji przysługuje 50 proc. ulga dojazdowa w promieniu od 20 do 150 km. Pociąg zatrzyma się w Swarzędzu, Wrześni i Strzałkowie.

— **Loteria fantowa na rzecz bezrobotnych.** Miejski Komitet Obywatelski do walki z bezrobociem, organizuje pierwszą loterię fantową w okresie zimowym 1937-38 na rzecz bezrobotnych. Loteria na pomoc zimową dla bezrobotnych pomyślana została jako impreza o dużej wartości atrakcyjnej, ze względu na cenne i liczne fanty. A więc wartość loterii tej jest podwójna: 1) ma na celu pomoc bezrobotnym, 2) daje okazję do wygrania cennych fantów. Los kosztuje tylko 50 groszy. Będzie to więc loteria dla wszystkich. Wśród wygranych wyróżnia się piękna sypialnia, rowery męskie i damskie, radio i aparat fotograficzny, kilka serwisów obiadowych i do kawy, garnitury na umywalnie, materiały na ubrania, cenne obrazy poznańskich artystów, oraz kilka tysięcy innych wartościowych przedmiotów. Rozsprzedaż losów trwa. Ciągnienie w Ratuszu pod koniec lutego br.

— **Z Pałacu Działyńskich!** Po „Wesołym Czwartku" odbędzie się w Pałacu Działyńskich jako 92 z kolei Czwartek Literacko-Artystyczny wieczór autorski laureata tegorocznej nagrody literackiej m. Poznania, Stanisława Wasylewskiego, A więc w czwartek, 13 bm. o godzinie 20 publiczność będzie miała sposobność usłyszeć najcelniejsze fragmenty z dzieł dostojnego Laureata. Będą to m. in. urywki z 12-tej wiecznej „Ducissy Cunegundis", z lekkiej „Miłości romantycznej", a dalej z najnowszej pięknej książki Wasylewskiego o Śląsku Opolskim. Utwory recytować będą czołowi artyści teatrów poznańskich. Całość „Wieczoru Autorskiego „poprzedzi słowem wstępnym prof. dr. Roman Pollak.

— **Ostatni tydzień wystawy A. Laszenki.** Dwukrotnie odraczany z powodu niesłabnącego zainteresowania termin zamknięcia wystawy dzieł prof. A. Laszenki został ostatecznie ustalony na niedzielę, dnia 16 stycznia br. o g. 20-tej. Wystawa poznańska przeniesiona będzie do Katowic. Już teraz można skonstatować, że wystawa osiągnęła szczyt powodzenia, gdyż sprzedano w Poznaniu szereg dzieł. Szczególnie drzeworyty barwne, fascynujące widza wykwintem techniki, precyzją wykonania i nadzwyczajną dekoracyjnością i świeżością kolorystyki, cieszą się ogromnym i zasłużonym wzięciem. Nie ma w tym nic dziwnego: miłośnicy piękna zdają sobie doskonale sprawę, że mogą udekorować mieszkanie oryginalnymi pracami graficznymi znakomitego artysty, nie ponosząc przy tym dużych kosztów. Jeżeli więc ktoś jeszcze nie zwiedził tej niezmiernie interesującej wystawy, niech wykorzysta ostatnie dni jej trwania.

— **Wszyscy na Jasełka do 43 szkoły powszechnej.** Miłą niespodzianką dla dorosłych i dzieci będzie nielada atrakcja przygotowana z dużym nakładem pracy przez Kółko Sceniczne z 43 szkoły powszechnej przy ul. Berwińskiego pod wytrawnym i wypróbowanym kierownictwem p. prof. Roguskiej z ilustracją muzyczną p. prof. Lercha. Pierwsze przedstawienie dnia 13 stycznia o godz. 17.00, następnie dn. 16 i 23. bm. Specjalne przedstawienie dla dzieci dnia 12 bm. o godzinie 17-tej. Ceny miejsc po 30 i 20 gr. Czysty dochód przeznacza Opieka Rodzicielska na doraźną pomoc dla biednych dzieci.

Akademia ku czci św. Rodziny

W niedzielę w południe odbyła się staraniem Instytutu Akcji Katolickiej uroczysta manifestacja ku czci św. Rodziny w sali Kino-Teatru Słońce. Akademia rozpoczęła się odegraniem na fisharmonii przez p. Klichowskiego kolendy, po czym chór „Arion" odśpiewał „Wśród nocnej ciszy". W następnym punkcie dr St. Karwowski prezes Akcji Katolickiej na m. Poznań wypowiedział słowo wstępne, w którym zwrócił uwagę na wartość rodziny, jako najważniejszego i podstawowego składnika społeczeństwa.

Po słowie wstępnym chór „Arion" zaprodukował trzy kolendy: Wallek-Walewski — „Gdy śliczna panna", oraz „Słyszę z nieba muzykę" i Flasza — „Do szopy hej pasterze".

Referat pt. „Odrodzenie społeczne przez katolicką rodzinę odczytał p. Cz. Zgodziński, nauczyciel państw. gimnazjum w Bydgoszczy. Następnie chór chłopięcy kształcącej się młodzieży odśpiewał na cztery głosy trzy pasterki: Kazuro — „A cóż z tą dzieciną", „Żeń że wołki, żeń" i „My też pastuszkowie".

W ostatnim punkcie programu chór „Arion" zaśpiewał trzy kolendy: Flasza — „Lulajże Jezuniu", „Tryumfy Króla Niebieskiego", Gall — „Przy bierzeli do Betlejem". Akademię zakończył wspólny śpiew „My chcemy Boga" tłumnie zebranej publiczności.

Chórem „Arion" dyrygował p. Aleksander Klichowski, chłopięcy zaś zespół śpiewał pod dyr. p. T. Kulczyńskiego.

Akademię zaszczycili swą obecnością ks. biskup Dymek, p. wojewoda Maruszewski, prezydent miasta inż. Ruge, gen. Knoll-Kownacki, dowódca O. K. VII, oraz przedstawiciele instytucyj państwowych i samorządowych. (B)

Poznań rządzi się oszczędnie

W obecnych czasach upadku koniunktury gospodarczej za najlepszy system planowej administracji uważa się ten, który pochłania najmniej wydatków. Z tego założenia wychodząc można powiedzieć, że najtaniej, a więc najlepiej, rządzi się Poznań. Wykazały to badania wydatków na administracje w dwunastu miastach Polski powyżej 100 tys. mieszkańców Nie ma w tym zresztą nic specjalnie dziwnego, jeśli się zważy, że nasze miasto ma oddawna uporządkowaną administrację, która nie przechodziła tych niekorzystnych przemian, jak w innych miastach Polski.

Przeciętna suma wydatków na głowę wynosi według wspomnianych obliczeń 11,45 zł rocznie, przy czym koszty te wynoszą w Chorzowie — 12.46, we Lwowie — 13.82, w Warszawie — 14.15, w Katowicach — 14.93, w Krakowie — 18.53. Pozostałe miasta Polski wykazują wydatki poniżej przeciętnej.

Okręg zagrożony pryszczycą

W poznańskim „Dzienniku Wojewódzkim" ukazało się nowe rozporządzenie wojewody poznańskiego w sprawie dalszego zwalczania pryszczycy.

Rozporządzenie to wstrzymuje ruch graniczny zwierzętami racicowymi na całym polsko - niemieckim odcinku granicznym województwa poznańskiego i ustanawia okręg zapowietrzony oraz okręg zagrożony pryszczycą. W związku z powyższym zostały zamknięte dla przepędzania zwierząt racicowych drogi, prowadzące jak i przechodzące wzdłuż okręgu zapowietrzonego.

Tylko w razach wyjątkowych, jeśli chodzi o natychmiastowy ubój, zezwolenia może udzielić tylko starosta, przy czym przewóz zwierząt do rzeźni winien się odbywać z zachowaniem wszelkich środków ostrożności. Mleko wolno wywozić z okręgu zapowietrzonego dopiero po dostatecznym wyjałowieniu.

Rozporządzenie wojewody poznańskiego weszło w życie i obowiązuje aż do odwołania.

— **Licytacja.** Dnia 15 bm. (sobota), o godz. 9-tej odbędzie się w ekspedycji towarowej w Poznaniu licytacja znalezionych przedmiotów.

Oświata robotnicza

— **Uniwersytet Powszechny im. Kasprowicza.** Dnia 11 bm. (wtorek) br. rozpoczynają się wykłady systematyczne na Uniwersytecie Powszechnym im. Jana Kasprowicza — w 30-tej szkole powszechnej przy ul. Garncarskiej 7, o godz. 19,15.

— **Z Oświaty Pozaszkolnej.** Zajęcia systematyczne w Ośrodku Społeczno - Oświatowym rozpoczynają się z dniem 11 stycznia. Wykłady na Kursach Wieczornych po wakacjach świątecznych rozpoczynają się dnia 10 stycznia br. Wykłady dla Reemigrantów rozpoczynają się z dniem 11-o stycznia 1938 roku.

— **Z działalności Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego.** Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy obchodził podwójną uroczystość gwiazdkową. Mianowicie w dniu 23 grudnia 1937 r. obdarzył najuboższych swych członków i ich rodziny razem 100 osób, różnymi podarunkami, a w dniu 4 bm. urządził uroczysty wieczór, połączony z łamaniem opłatka, na którym przemawiał p. Skowroński. Mówca wskazał na konieczność niesienia pomocy duchowej obok pomocy materialnej szerokim warstwom robotniczym, przez naukę i uświadomienie robotnika. Zauważyć należy, że Ch. U. R. coraz większą wykazuje ruchliwość. Po inauguracji roku studiów, odbywają się wykłady dwa razy w tygodniu, które stoją na bardzo wysokim poziomie naukowym, i obejmują różne zagadnienia: współczesne. Wykładowcami są p. p.: radca dr. Wł. Kucharek, dr A Niesiołowski, F Skowroński, T. Tomaszewski, R. Świątkowski, Pleśniarski, prof. dr. M. Ruxerówna, J Konieczny, M. Nowakowska, Promis, nacz. Gramza. Ch. U. R. urządza ponad to kursy szycia obuwia, przy wydatnej pomocy Państwowego Funduszu Pracy, który na ten cel dał odpowiednie środki finansowe Biorąc pod uwagę ruchliwość i użyteczność Ch. U. R. należy wyrazić życzenie, aby na terenie Poznania, tak jak w innych poważniejszych ośrodkach Polski powstał Dom Robotnika.

Z życia organizacyj

— **Tow. Przemysłowców „Sobieski".** Pisemne wnioski do walnego zebrania nadsyłać należy do dnia 25 bm. na ręce sekretarza p. Grzelczaka Mariana, ul. Wenecjańska 7, m. 18. Msza św. za zmarłych członków i na intencję Tow odprawioną zostanie w środę, dnia 2 lutego o godz. 8,30 w kościele Najśw. Marii Panny przy Tumie. Roczne Walne Zebranie odbędzie się tegoż dnia o godz. 9,30 w dużej sali Domu Katolickiego na Śródce.

— **W Kole Macierzystym Zw. Weteranów Powstań Nar. R. P. 1914-19** odbyło się wręczenie zapomóg gwiazdkowych bezrobotnym członkom. Na specjalne wyróżnienie zasługują dary p. M. Włodarczaka właśc. F-my „Emka", który ofiarował Kołu artykuły żywnościowe dla 10 osób.

Śnieżyca hamuje ruch pociągów

Wskutek zamieci śnieżnej wstrzymano aż do odwołania ruch pociągów osobowych na liniach kolei wąskotorowej Opalenice — Lwówek oraz Nowy Tomyśl — Duszniki.

50-lecie pracy społecznej p. Anny Augustynowiczowej

Od 17 lat zamieszkuje w Poznaniu znana na terenie Lwowa, Zakopanego i Krakowa działaczka społeczna i niepodległościowa p. Anna Augustynowiczowa.

Przypomnieniem społeczeństwu jej rozległej i bardzo owocnej działalności, której poświęciła 50 lat swego życia, zajął się Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet. Na zaproszenie Związku zebrało się w lokalu Z. P. O. K., przy pl. Wolności 8, grono znajomych i sympatyków sędziwej już dzisiaj działaczki, debatując nad sposobem uczenia jej obywatelskiej, patriotycznej pracy na niwie literackiej, publicystycznej, oświatowej, nie podległościowej i feministycznej.

Zebrani ukonstytuowali się narazie jako komitet wykonawczy pod przewodnictwem p. Janiny Jakubowskiej. Postanowiono zaprosić do współpracy przedstawicieli organizacyj niepodległościowych, kobiecych, T. C. L., Zw. Literatów itd. itd. oraz szereg osób bliskich życiu i pracy jubilatki.

Powszechne wykłady uniwersyteckie

Seria II Powszechnych Wykładów U. P. w roku szkolnym 1937-38 rozpocznie się w dniu 14 bm. i obejmie następujące odczyty: 15. 1.: prof. dr. J. Bossowski: „Jak postępuje sędzia z wykolejoną młodzieżą?". 17. 1. dr. St. Dedio: „Żydzi na dworach cesarzy rzymskich". 19. 1. dr. Staszewski: „Jan III, Wielki Elektor i Bałtyk". 22. 1. prof. dr. Grabowski: „Współczesne autorki polskie". 24. 1. prof. dr. Kostrzewski: „Kultura polska wczesnego średniowiecza w świetle wykopalisk" (z przeźroczami). 26. 1. dr. Łabendziński: „O korzyściach i szkodach z naświetlań słonecznych". 19. 1. dr. Markowski: „Ustawy małżeńskie w starożytności". 31. 1. dyr. Mocerski: „Dzieje myśli uniwersyteckiej na Pomorzu". 5. 2. dr. Niesiołowski: „Totalizm jako zagadnienie ustrojowe naszych czasów". 7. 2. dr. Pollak: „Stosunki włosko - polskie w ich dziejowym rozwoju". 9. 2. dr. Rudnicki: „O Wiśle i tradycji starożytnej o tej rzece" (z przeźroczami). 12. 2. dr. Ruzerówna: „Chiny a świat grecko-rzymski. 14. 2. dr. Rzóska: „Przyroda jako wzór sztuki i techniki" (z przeźroczami). 16. 2. dr. Silnicki: „Zachód i Wschód w polskiej kulturze". 19. 2. dr. Skałkowski: „Margrabia Aleksander Wielopolski w świetle ostatnich badań". 21. 2. Jedlicki: „Układ sił politycznych dzisiejszych Niemiec". 23. 2. dr. Steffen: „Warmia w poezji polskiej". 26. 2. dr. Stojanowski: „Studenci U. P. pod względem antropologicznym". 5. 3. dr. Wiertelak: „O nowych włóknach". 9. 3. dr. Wodziczko: „Franciszkański ideał miłości przyrody w kulturze współczesnej". 12. 3. dr. Wojciechowski: „Naród i państwo jako zagadnienie Polski". 14. 3. dr. Zaleski: „Choroby wirusowe roślin ze szczególniejszym uwzględnieniem ziemniaka". 16. 3. dr. Zdzitowiecki: „Polityka gospodarcza Włoch faszystowskich".

Wykłady będą się odbywały o godz. 20 w sali 17-ej Collegium Minus. Wstęp dla dorosłych 30 gr., dla młodzieży i wojskowych niższych stopni 15 gr. (K)

O odwołaniu pociągu popularnego

Pociąg popularny do Chodzieży, organizowany przez Ligę Popierania Turystyki dla narciarzy, został w ostatniej chwili odwołany przez radio spowodu zbyt małej liczby zgłoszeń. Dla inicjatorów będzie to nauką na przyszłość. Nie można bowiem organizować imprez sportowych, obliczonych na wypełnienie dnia od 7-ej rano do 10-ej wieczorem, podczas gdy dzień dla narciarza kończy się z zapadnięciem zmroku, a więc już o godzinie 4-ej popołudniu. To było powodem zapewne, że większość zwolenników sportu narciarskiego skierowała się na własną rękę w okolice Poznania, znajdując w Ludwikowie, Puszczykowie itd idealne warunki śniegowe w dniu wczorajszym.

Zmarła Klara Jakóbcowa

Jak donoszą z Krakowa zmarła tam po długich i ciężkich cierpieniach śp. Klara Jakóbcowa, żona kuratora szkolnego w Poznaniu. W dn. wczorajszym odbył się w Krakowie pogrzeb śp. zmarłej. Spoczęła ona na cmentarzu rakowickim.

Z ekranu

„PORT ARTURA"

Na ekranie kina „Słońca" oglądamy film z czasów wojny japońsko - rosyjskiej. Na tle rozpaczliwej obrony twierdzy rosyjskiej Portu Artura rozwija się emocjonująca akcja, której głównym motywem jest odwieczny i zawsze ciekawy konuflikt pomiędzy miłością i obowiązkiem. Konflikt ten rozwija się nadzwyczaj interesująco poczas dni pełnych grozy, podczas rozgrywających się wypadków wojennych. Koniec łatwo można przewidzieć: mamy do czynienia z ludźmi o duszach ponad miarę zwykłą, którzy nie umieją iść po linii najmniejszego oporu. Gdy spotkają się ze zakłamaniem życia, ulegną rozbiciu, dlatego też musiał się ten film skończyć tragicznie. W rolach głównych: przemiła Danielle Darieux'i inteligentny Adolf Wohlbrück. (Z)

„DZIEWCZĘ Z TEMPERAMENTEM"

Na niedzielnej premierze w kinie „Metropolis" ujrzeliśmy znowu na ekranie dawno niewidzianą Annę Ondrę. Reżyserem jej najnowszej komedii jest Karol Lamacs, który ma wyrobioną markę jako twórca lekkich komedyj. Te dwa nazwiska gwarantują, że „Dziewczę z temperamentem" jest filmem udanym. Premierowa publiczność została nagrodzona za zaufanie, jakim darzy Annę Ondrę i Lamacsa dwugodzinną miłą rozrywką, a zadowolenie swe objawiała często wybuchami żywiołowego śmiechu. Akcja filmu jest dość nieskomplikowana, stwarza jednak moc oryginalnych i zabawnych sytuacyj. Nawet ten film obrazuje przewrót, jakiego dokonał reżym hitlerowski. Ma on tę tendencję, że wszystko, co obce jest złe, tylko co jest „urgermanisch" jest dobre. W nadprogramie miła groteska rysunkowa. (Z)

Komunikaty teatralne

— **Teatr Wielki.** Dziś teatr nieczynny. Jutro operetka „Domek trzech dziewcząt" po cenach popularnych. W środę opera komiczna Rossiniego „Cyrulik Sewilski".

— **Koncert symfoniczny nie odbędzie się.** Z powodu niemożności przyjazdu dyrektora Opery w Zagrzebiu K. Baranovica, zapowiedziany na wtorek, koncert symfoniczny nie odbędzie się.

— **Teatr Polski.** Dziś o godz. 20 „Podarek sylwestrowy". W próbach dwie komedie „Dobra wróżka" Fr. Molnara i „Miłość z wymówieniem" Duranda.

— **Artystyczny teatryk „KUKU"** pod dyrekcją prof. Wład. Roguskiego odegra w dniu 11 bm. w Pałacu Działyńskich o godz. 17-tej efektowne i wesołe „Jasełka" w inscenizacji Bolesława Rosińskiego. Dowcipne satyryczno - polityczne intermedia profesora Szczerbowskiego i Drewicza. Lalki i dekoracje prof. Roguskiego.

Tragiczne samobójstwo młodych małżonków

Dwóch sąsiadów, którzy pośpieszyli z pomocą, uległo zaczadzeniu

Dziś w nocy popełnili zamach samobójczy przez zatrucie się gazem świetlnym małżonkowie Stanisław i Zofia Fliegerowie, zamieszkali przy ul. Małeckiego 33. Napisali oni szereg listów pożegnalnych, po czym odkręcili główną rurę gazową.

Zaczadzonych odkryli około godz. 6,50 rano sąsiedzi Fliegerów Antoni Wojciechowski i Jan Szymczak, którzy usiłowali denatów ratować. Pokój był jednak do tego stopnia napełniony gazem, że sami również ulegli zaczadzeniu.

Przywołano niezwłocznie pogotowie ratunkowe (66-66), które udzieliło im pierwszej pomocy. Wojciechowskiego musiano przewieźć do szpitala miejskiego, Szymczaka lekarz pozostawił w leczeniu domowym.

W stosunku do Fliegerów wszelka pomoc okazała się spóźnioną; lekarz zdołał tylko stwierdzić śmierć, która nastąpiła już przed kilku godzinami.

Tajemnicza śmierć małżonków Sorge wyjaśniona

Energiczne dochodzenia prowadzone przez Komisariat III P. P. przyczyniło się do wyświetlenia przyczyn tragicznej śmierci małżonków Sorge (ul. Różana 16). Jak ustalono śmierć małżonków nastąpiłaa już w nocy na 3 bm. Możliwość samobójstwa jest wykluczona. Zatruli się oni gazem skutkiem własnej nieostrożności, zapominając przed udaniem się na spoczynek zamknąć kurki od przewodów gazowych. (Z)

Proces o 15 groszy

Obrońca zapowiedział kasację!

W kwietniu ub. roku p. Zawada z Izby Skarbowej przychwycił Chaję Sandler, wychodzącą ze sklepiku Krymołowskiego z papierosami „własnej roboty" i butelkę wody sodowej, nabytą u wyżej wspomnianego Krymołowskiego.

Ponieważ właściciel sklepu nie miał pozwolenia na sprzedaż artykułów monopolowych, sprawa znalazła swój epilog w Sądzie Okręgowym w Kaliszu. Na rozprawę powołano 2-ch świadków: Herszmana i Pilzera.

Ponieważ świadkowie ci zeznawali niezgodnie z prawdą, proces ten pociągnął za sobą drugą rozprawę, na której obaj świadkowie wyrokiem Sądu Okr. oskarżeni zostali po roku bez względnego więzienia. Skazani założyli apelację i w dniu dzisiejszym sprawę tę rozpatrywał Sąd Apelacyjny w Poznaniu.

Wartość przedmiotów nabytych przez Ch. Sandlera wynosiła 15 groszy. Sąd Ap. po przemówieniach stron uchylił wyrok I-ej instancji i skazał Pilzera i Herszmana na 6 miesięcy więzienia bez zawieszenia. Adw. dr Fersten zapowiedział kasację. (W)

Ujęcie mordercy z Parkowa

Zabójcę przytrzymał bileter poznański

W Parkowie pobity został w ub. piątek 50-letni robotnik Jan Rabiega. Obrażenia, jakie odniósł robotnik, były tak ciężkie, że śmierć nastąpiła na miejscu.

Jak ustaliły dochodzenia, zabójcą był parobek miejscowego nauczyciela, Bronisław Dyrek. Udał się on krytycznego dnia do pewnego kupca, aby podjąć kwotę 70 zł, należną jego chlebodawcy za sprzedane płody rolne. Sumy tej mu nie wypłacono, natomiast polecenie odniesienia pieniędzy otrzymał rob. Rabiega.

Dyrek dowiedziawszy się o tym uplanował napad. Kiedy robotnik znajdował się koło szkoły, parobek rzucił się na niego i pobiwszy do utraty przytomności, zrabował niesioną przez pobitego gotówkę, po czym zbiegł.

Za zabójcą rozesłano listy gończe z dokładnym rysopisem.

Pełniący w sobotę na dworcu poznańskim służbę biletera p. Kazimierz Nowaczyński, zauważył około godziny 7-ej rano osobnika przypominającego wyglądem mordercę śp. Rabiegi. Naskutek swych podejrzeń bileter po lecił odprowadzić pasażera przez odźwiernego kolejowego st. Kunca do zawiadowcy stacji.

Kunc odstawił podejrzanego na posterunek policyjny, gdzie faktycznie okazało się, iż przytrzymanym jest 21-letni Bronisław Dyrek.

Ujęty przyznał się do zamordowania Rabiegi. Z zrabowanych pieniędzy odebrano mu 60 zł.

Wstrzymanie ruchu

na odcinku Wieluń — Praszka.

Na skutek zawiei śnieżnych wstrzymany został ruch na odcinku kolejowym Wieluń — Praszka. Wznowienie ruchu nastąpi prawdopodobnie w dniu 12 bm., o czym jeszcze naszych czytelników zawiadomimy.

Równocześnie podajemy do wiadomości, że ruch na odcinku kolejki wąskotorowej Opalenica — Lwówek, został już wznowiony.

Komunikaty

— **Związek Akuszerek Poznańsko - Pomorski oddział w Poznaniu** urządza w sobotę, 15 stycznia br. zabawę karnawałową, połączoną z różnymi niespodziankami, w sali Hotelu Polonia. Wstęp tylko za zaproszeniami, które otrzymać można w sekretariacie oddziału ul. Patrona Jackowskiego 11. m. 8. i u skarbniczki kol. Koniecznej, ul Wroniecka - wejście z ul. Mokrej.

— **Wieczór karnawałowy młodych prawników.** Zrzeszenie Aplikantów Adwokackich, Notarialnych i Sądowych urządza wieczór karnawałowy w niedzielę, dnia 16. bm. o godz. 21 w Białej Sali „Bazaru". — Wstęp 4,— zł, dla studentów 2,— zł.

— **Dancing P. Z. Z.** Koło Miejscowe Polskiego Związku Zachodniego urządza w sobotę dnia 15 bm. w kawiarni „Wielkomiejskiej" przy ul. Fredry nr. 13 „Dancing-Bridge". Początek o godz. 20. Występy artystów Teatru Wielkiego Moc niespodzianek. Dochód przeznacza się na zorganizowanie kolonii letnich dla dzieci polskich z Niemiec. (k)

Kronika policyjna

— **Plony kradzieży.** W wydziale śledczym prrzy pl. Wolności 12 znajdują się 2 nowe damskie swetry pochodzące z kradzieży w okresie przedświątecznym. Swetry mają przypięte karteczki z napisami i łatwe są do rozpoznania. Poza tym znajduje się pewna ilość kawy palonej i herbaty pochodzącej z kradzieży. Poszkodowani mogą się zgłosić w wydizale śledczym pokój 64 w celu rozpoznania wymienionych przedmiotów.

Wypadki

— **Napad uliczny.** W nocy z soboty na niedzielę został napadnięty na Placu Sapieżyńskim 28-letni Zygmunt Fleischer (Plac Sapieżyński 4). Fleischer uległ ciężkim poranieniom głowy. Pogotowie ratunkowe (66-66) przewiozło poranionego do szpitala miejskiego.

— **Ofiara ślizgawicy.** Skutkiem ślizgawicy upadł na zbiegu ulic Fabrycznej i Gen. Prądzyńskiego stolarz Stanisław Sawicki (ul. Skarbowa 3, przy czym złamał sobie nogę. Pogotowie ratunkowe (66-66) przewiozło go do szpitala miejskiego.

— **Usuwanie śniegu.** Wczoraj wezwano straż pożarną na ul. Bronisława Pierackiego 14, ul. Babińskiego przy skrzyżowaniu z al. Marcinkowskiego, oraz ul. Fredry 3, celem usunięcia zwisających z dachów soplów lodu i śniegu, które zagrażały życiu przechodniów.

Kalendarzyk zebrań

Poniedziałek

Godz. 19.00 Koło III/4 LOPP w Hali Sportowej firmy Cegielski.

Godz. 19,00 Koło IV/4 LOPP w sali przy ul. Małe Garbary 2.

Godz. 20,00 Koło IV/3 w szkole powszechnej przy ul. Krętej 8.

ZMARLI

Stanisława Piotrowska, bez zawodu, 57 lat; Stanisława Gajewska z domu Narożniakówna, wdowa, 74 lat; Stanisław Karasiński, rzeźnik, 31 lat; Stanisław Woźniak, monter, 52 lat; Sylwester Gołąbek, maszynista, 57 lat; Katarzyna Stachowiakowa z domu Bulówna, wdowa, 62 lat; Leokadia Wichłaczówna, 6 lat; Marcin Kanikowski, woźny, 51 lat; Eyżbieta Majchrzakówna, 7 mies. 18 dni, zamieszk. w Naramowicach, pow. pozn.; Marcin Nowak, rencista kolejowy, 60 lat; Stanisław Genge, emer. pom. zawiadowca warszt., 68 lat; Agnieszka Maćkowiakowa z domu Zytkowiakówna, 62 lat; Elwira Nowakówna, 1 mies. 8 dni.

TELEGRAMY

Potworny morderca

Lwów, 10. 1. (PAT).

W dniu wczorajszym wieczorem zamieszkały przy ul. św. Zofii, na dozorcówce niejaki Michał Kozielewski liczący lat 27, zamordował w sposób bestialski swoją żonę Anastazję, zadając jej trzy cięcia siekierą w głowę i masakrując twarz. Ponieważ ofiara jeszcze dawała znaki życia, podciął żonie krtań brzytwą. Mordercę aresztowano.

Pobicie żydowskich narciarzy

Budapeszt, 10. 1. (PAT).

W górach Svabhegy niedaleko Budapesztu, będących terenem licznych wycieczek narciarskich, grupa około 30 ludzi uzbrojonych w pałki wznosząc okrzyki antyżydowskie, napadła wczoraj po południu na narciarzy. W bójce około 50 osób zostało rannych. 4 ciężko rannych narciarzy przewieziono do szpitala.

Policja niezwłocznie przywróciła porządek, aresztując 13 napastników. Ustalono, że są to członkowie skrajnej organizacji nacjonalistycznej, którzy brali już niejednokrotnie udział w podobnych zajściach.

„Arcybiskup" Kowalski opuścił więzienie

„Arcybiskup" mariawitów Kowalski zwolniony został z więzienia karnego w Rawiczu, gdzie odsiadywał karę za niemoralne czyny.

Zasądzony on został na 4 i pół roku więzienia, z czego na mocy amnestii darowano mu trzy lata. Kowalski udał się do Warszawy.

OPŁATEK U STRZELCÓW WŁOCŁAWSKICH

W niedzielę, dnia 2 stycznia b. r. Kompania Miejska Związku Strzeleckiego we Włocławku obchodziła doroczną uroczystość „Opłatka Strzeleckiego".

Siedziba Kompanii mieszcząca się przy ul. St. Rynek 1 przybrała odświętny wygląd. Bogato udekorowaną przez Strzelców główną salę świetlicy zajęły ustawione w podwójną podkowę stoły wigilijne, przygotowane do wspólnej strzeleckiej biesiady. W głębi ustawiono ustrojoną i jarzącą się świeczkami choinkę.

O godz. 20 przybył do świetlicy Dowódca Garnizonu p. ppłk. Fr. Sudoł w towarzystwie p. vice-prezydenta miasta inż. T. Hajdo z małżonką, których u wejścia powitał prezes kompanii ob. St. Skrobański. W jednej z sal bocznych przed frontem ustawionej tam kompanii strzeleckiej p. ppułk. Sudoł przyjął raport od dowódcy kompanii ob. st. komp. St. Lewickiego i przywitał się ze strzelcami i delegacją strzelczyń oddziału żeńskiego.

Po krótkiej chwili spędzonej w kancelarii wszyscy obecni przeszli do sali głównej i zajęli miejsca przy stołach. Obok p. Dowódcy Garnizonu i p. V-prezydenta miasta zasiadł Komendant Powiatu P. W. i Zw. Strzel. ob. kpt. W. Jarocki, jego zastępca ob. st. komp. J. Mroziński oraz zarząd i komenda Kompanii Miejskiej.

Uroczystość rozpoczął prezes Kompanii, składając życzenia noworoczne przybyłym gościom i strzelcom, dzieląc się z obecnymi opłatkiem. Skolei strzelec A. Grodzicki imieniem swych kolegów wygłosił przemówienie, w którym złożył strzeleckie życzenia p. ppułk. Sudołowi, p. v-prezydentowi i władzom strzeleckim wraz z zapewnieniem, że w rozpoczynającym się 1938 roku strzelcy włocławscy w swej pracy dla dobra Państwa dadzą z siebie wszystko, aby należycie wypełnić obowiązki, nałożone na nich przez Armię i społeczeństwo.

W odpowiedzi na życzenia zabrał głos p. ppułk. Sudoł i w mocnych żołnierskich słowach wezwał strzelców do wytężonej pracy w organizacji strzeleckiej, stawiając im za wzór bohaterskie życie Pierwszego Komendanta Związku Strzeleckiego — Józefa Piłsudskiego, a za cel główny dobro Państwa i spotęgowanie umiłowania Ojczyzny. Dalej p. ppułkownik wskazał na korzyści jakie posiada młodzież zgrupowana w szeregach strzeleckich, zdobywając zasoby wiedzy obywatelskiej i fachowych wiadomości wojskowych, czego pozbawiona jest młodzież niezorganizowana, będąca raczej bezproduktywnym balastem w życiu społeczeństwa, niż jego żywotną, dla dobra ogółu pracującą częścią. W zakończeniu mówca życzył strzelcom jak najpomyślniejszych wyników w pracy w nowym roku 1938.

Wzruszające, głęboką miłością młodzieży owiane przemówienie wygłosił p. v-prezydent inż. Hajdo, wspominając czasy przedwojennej pracy niepodległościowej, której był uczestnikiem i wzywając młodzież strzelecką do wzbudzenia w sobie przede wszystkim gorącej miłości Ojczyzny.

Po przemówieniach zjedzono wspólną strzelecką kolację, przeplataną śpiewanymi przez wszystkich kolędami.

Na zakończenie uroczystości przyjętym zwyczajem odśpiewano pieśń organizacyjną Związku Strzeleckiego „Hej Strzelcy wraz...".

Giejot.

Kursa maturalne dla dorosłych

Przy Gimnazjum Ziemi Kujawskiej zostają zorganizowane kursa maturalne dla dorosłych o programie wykładów systemem skróconym, gimn. mat. - przyrodn. starego typu.

Opłata miesięczna około 20 zł.

Zapisywać się można u p. Wacława Furmańskiego, ul. Rolnicza 2a, w dniach 10, 12, 14 i 18 stycznia b.r. w godzinach 16 - 17.

Ilość miejsc ograniczona do 30 osób.

Bajka-operetka dla młodzieży i dorosłych

Leśniczanka Basja u króla Stasia

W czwartek, dnia 13 b. m. o godz. 16-ej Teatr Ziemi Pomorskiej wystawia we Włocławku w sali kino-teatru „Słońce", prześliczną bajkę W. Trojanowskiej p.t. „Leśniczanka Basia u króla Stasia".

Urocza ta bajka-operetka, pełna pięknych melodyj, przeplatana śpiewem i tańcem baletu, zachwyca nie tylko naszych milusińskich, ale i starszych.

Przedsprzedaż biletów odbywa się w biurze „Orbis".

Czy widziałeś piękny film

„Kościuszko pod Racławicami"?

Tak mówi dziś jeden do drugiego w cukierni, restauracji, na ulicy, w fabryce i w domu. A warto zobaczyć ten piękny bohaterski epos narodowy, tą świetną grę Białoszczyńskiego, Barszczewskiej, Węgrzyna, Samborskiego, Zacharewicza, Pichelskiego. Warto zobaczyć szarżę kosynierów, pamiętną bitwę Racławicką i na tle wojennej zawieruchy romantyczną tragedię trojga serc. Warto zobaczyć piękny plon polskiej kinematografji.

Jak słyszeliśmy z za kulis dyrekcji „Słońca" pełne autobusy przyjezdnych zgłaszają się na specjalne seanse „Kościuszki".

Stanowisko Stowarzyszenia Kupców Polskich wobec projektów opodatkowania tranzakcji giełdowych ziemiopłodami

Od roku 1932 obowiązuje ulga w zakresie podatku przemysłowego od obrotu, polegająca na tym, że tranzakcje giełdowe ziemiopłodami, udowodnione prawidłowymi księgami handlowymi i stwierdzone kartami umów, sporządzonymi przez maklerów giełdowych, wolne są od podatku przemysłowego od obrotu.

W/g ostatnich projektow, dotyczących zmiany ustawy o podatku przemysłowym, tranzakcje giełdowe ziemiopłodami mają być opodatkowane w wysokości 1% od obrotu.

Branża zbożowa należy do najbardziej nisko rentującej się, a tranzakcje przy których zysk brutto nie przekracza często 1% są właśnie w tej branży regułą.

W tych warunkach, nakładanie na handel zbożowy podatku obrotowego w wysokości 1% wytwarza sytuację, która przekreśla możność egzystencji poważnych firm handlu zbożowego. W firmach tych bowiem znaczna większość obrotów oparta jest jedynie na tranzakcjach giełdowych.

Projektowana zmiana podważa byt bardzo poważnej gałęzi branży zbożowej, która w kraju rolniczym jakim jest Polska ma szczególne znaczenie, a wytworzyć może natomiast bardzo dogodne warunki dla drobnego przeważnie anonimowego pośrednictwa, którego rozwój nie sprzyja interesom produkcji rolnej.

Najbliższe przedstawienie Teatru Ziemi Pomorskiej we Włocławku

W czwartek, dnia 13 b. m. przyjeżdża do Włocławka Teatr Ziemi Pomorskiej i wystawia w sali kino-teatru "Słońce". znakomitą pełną kapitalnego humoru farsę Maurycego Hennequin'a p. t. „ON i JEGO SOBOWTÓR", która dana była w Toruniu, jako przedstawienie w noc sylwestrową i przyjęta została entuzjastycznie przez Publiczność, a przychylnie przez prasę.

Udział w przedstawieniu bierze cały zespół Teatru Ziemi Pomorskiej.

Przedsprzedaż biletów odbywa się w biurze „Orbis".

Polacy we Francji

W Polsce jest już oddawną za ciasno. Polacy musieli emigrować. Przed wojną emigracja szła głównie za Ocean, do Stanów Zjednoczonych A. P., po wojnie emigracja głównie kierowała się do Francji, gdzie emigranci znajdowali zatrudnienie zarówno w przemyśle, jak i na roli. Okrągło do Francji wyemigrowało około pół miliona Polaków. Jest to masa ogromna, a tym bardziej znaczenie jej jest duże, że jest skupiona głównie w kilku departamentach północnych (w okolicy Lille).

Właśnie o losach najnowszej emigracji polskiej we Francji będzie mówił w środę dnia 12 stycznia o godz. 6-ej wieczorem w Towarzystwie Krajoznawczym Przewodniczący Związków Polaków we Francji p. L. Régamey, w rękach którego skupiają się nici pracy społecznej i kulturalnej emigracji polskiej. Spodziewać się można, że odczyt ten ze względu i na temat i na prelegenta wzbudzi zainteresowanie w szerokich sferach ludzi myślących naszego miasta.

Odczyt ten organizuje Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża we Włocławku. Czysty dochód przeznaczony w połowie na cele Pol. Czerwonego Krzyża, w połowie na Zimową Pomoc.

Z sali sądowej

Nie likwidować sklepów!

Ciekawa była sprawa w Sądzie Okręgowym, Na ławie oskarżonych zasiadł Abram Szefler, kupiec kolonialny z Piotrkowa, którego sklep wart był 10 tys. zł. Szefler skazany był wskutek kolizji z Urzędem Skarbowym na 6 tys. zł lub 50 dni aresztu. Pan Szefler wybrał to ostatnie, i w tym celu sklep zlikwidował. Oskarżony skazany został za złośliwą sprzedaż towaru i ukrywanie takowego przed wierzycielami, bo p. Szefler przestał płacić i swoje zobowiązania wierzycielom, i ci właśnie wierzyciele wystąpili z doniesieniem karnym, a nie Skarb Państwa.

W Sądzie wierzyciele przedstawili Szeflera, jako najuczciwszego człowieka, z którym handlowali 18 lat, dziś żeby miał sklep dane by mu kredyt na kilka tysięcy, każdy.

Sąd skazał Szeflera na 1 rok z zawieszeniem.

Dyżur apteczny i lekarski

Dyżur apteczny — p. Katzowej 3-go Maja 16, tel. 12-34.

Dyżur lekarski — dr. Gruchalski, Bulwary 24, tel 10-54..

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U. Warszawa - miasto 1, na imię Czesława Wojdy. Znalazca zwróci do Policji.

Nie zapomnaj o POMOCY ZIMOWEJ

Redaktor: Walerian Glinlecki. Zakł. Graf. p. f. „B-CIA PIOTROWSCY", Włocławek, Przedmiejska 20 Telefon 11-00. Wydawca: Stefan Piotrowski.